

P 1891.3874

BIBLIOTEKA

UMCS

LUBLIN

Kalendarz

Królewsko - Pruski

na rok po narodzeniu Pana Chrystusa

1853.

który jest rokiem zwykłym zawierającym
w sobie dni 365.

Wydany przez
Drukarnię Łecką.

General

General - 1791

General - 1791

Czas 4484/5

General - 1791

General - 1791

General - 1791

General - 1791

General - 1791

General - 1791

Kalendarz

Królewsko-Pruski

na rok po narodzeniu Pana Chrystusa

1853,



który jest rokiem zwyczajnym zawierającym
w sobie dni 365.

Wydany przez Drukarnią Beckę.

Kalendarz astronomiczny i kościelny jest dla prowincji Prus i jej południa
i Królewca, jako też oznaczenia dni jarmarkowych według Królewskiego ka-
lendarja normalnego na rok 1853 oddrukowany.

Be Ku.

Malladem i drukarni Drukarni W. Mencia,

BIBLIOTHEKA

UMCS

LUBLINI

Ex
Biblioth. Regia
Berolinensi.

Podwieszono w gzymsie czcigodnym wieżniakom Majurkowi.

Znaki niebieskie.

Y Baran	☉ Księżyc	♂ Waga	♂ Rozioroszes
X Wół	♋ Lew	♏ Niedźwiadek	♎ Wodnik
II Bujnięta	♊ Panna	♐ Strzelec	♏ Ryby.

Kwadrę Księżycia,

☾ Now Księżyc (na młodych)	☾ Pełnia
☾ Pierwsza kwadra	☾ Ostatnia kwadra (na starości).

Ten rok jest po narodzeniu Pana
Chrystusa 1853-ty

Do stworzenia świata według Kalmijoussa	5802.
Do śmierci Pana Chrystusa	1820.
Do zburzenia Jerozalemu	1780.
Do wprowadzenia kalendarza Juliana	1898.
Do wprowadzenia kalendarza Grzegorzowego	272.
Do wprowadzenia kalendarza naprawionego	154.
Do wynależenia armat i prochu	473.
Do wynależenia sztuki drukarskiej	413.
Do wynależenia nowego świata	362.
Do wynależenia telegrafu	244.
Do wynależenia zegarów ściannych	196.
Do wgrzebania Prus na Królestwo	153.
Do ściepienia okropie	58.
Do narodzenia Fryderyka Wilhelma IV. Króla Pruskiego	59.
Do jego wstąpienia na tron	14.

Oznaczenie skrócenia niektórych wyrazów.

Wsch. znaczy Wschód, Zach. Zachód, godz. godzina, m. minuta,
r. rano, wiecz. wieczor, pr. p. przed południem, po p. po południu,
jerm. jermark, b. było, k. kome.

Przywiesz. Dla katolików znaczy + nakazany post, * oznacza
świętne święta. Żydowskie święta, które osiło ob-
chodzą, są osobliwie wyznaczone, zwłaszcza na kalendarze
ostatniej kalendarza astronomicznego przed jermarkami.
Proroctwa powierza według stoletniego Kalendarza
stoją na tej samej stronie.

W tym roku 1853 po narodzeniu Pana Chrystusa jest:

W kalendarzu nowym

|

W kalendarzu starym

11	Złota liczba	11
20	Epakta cypli wiel księzwa	1
14	cyklus słoneczny	14
B.	Litera niedzielna	D.
6 tygodni	od narodzenia Pańskiego	9 tygodni
1 dzień	do niedzieli zapuskiej	3 dni
28 tygodni między świętami ziel. i adwentem		25 tygodni
26	niedziel po Trójcy	23

Cztery pory roku.

Wiosna zaczyna się, kiedy słońce wstąpi w znak Barana, ekwatora dosięgnie i kiedy pierwszą razą w roku dzień i noc porównia, dnia 20go Marca o godzinie 5tej minucie 38ej po południu.

Lato zaczyna się, kiedy słońce wstąpi w znak Raka, naszemu nadgłowi najbliższej przysbie i dzień najdłuższy się stanie, dnia 21go Czerwca o godzinie 2rej minucie 36tej po południu.

Jesień zaczyna się, kiedy słońce wstąpi w znak Wagi, ekwatora na nowo dosięgnie a dzień i noc powtórnie porównia, dnia 23go Września o godzinie 4tej minucie 50tej rano.

Zima zaczyna się, kiedy słońce wstąpi w znak Koziorożca, najdalej od naszego nadgłowi odsłapi i najkrótszy dzień się stanie, dnia 21go Grudnia o godzinie 10rej minucie 25tej wieczor.

O zaćmieniach w roku 1853.

W latosiem roku mamy 3 zaćmienia. dwa zaćmienia słońca i jedne zaćmienie księżyca, które w naszych stronach widzialnymi nie będą.

Pierwsze zaćmienie słońca jest obrączkowe i wstąpi dnia 6go Czerwca w godzinach wieczornych. Widzialne onę tylko będzie w wieczornie leżących stronach Ameryki południowej, w pośredniej Ameryce i w południowej stronie Ameryki północnej.

Zaćmienie księżyca jest całkowite i wstąpi dnia 21go Czerwca w godzinach rannych. Widzialne onę będzie od początku aż do końca w Ameryce, Słowia i w Nowo Zeland postrzeżony będzie.

Drugie zaćmienie słońca jest całkowite i wstąpi w godzinach wieczornych dnia 30go Listopada. Widzialne onę tylko będzie w większej części Ameryki południowej i w pośredniej Ameryce.

1. D obrzęzaniu Ewrypiusa, u Znf. 2.
Sobota | 1 Nowy rok | mp |

2. D ucieczkę Ebryst. do Egiptu, u Mar. 2.
Niedz. | 2 po n. roku | ☿ o 11 g. 16
Poniedz. | 3 Enocha | ☿ m. po p.
Wtorek | 4 Tytusa | m
Środa | 5 Telesfora | m
Czwartek | 6 S 3 Krolow | x
Piątek | 7 Ziodora | x
Sobota | 8 Pachenta | ☿

Niedziela
2. Stycznia o 1
kwadr. na 12 godz.
nocą
na starze.

Niedziela
9. Stycznia o 1
kwadr. na 6 godz.
po południu
na młodzie.

3. Dwunastoletni Jezus naucza w kośc., u Znf. 2.
Niedz. | 9 1. po 3 Krolach | ☿ o 5 g. 15
Poniedz. | 10 A. Pawła | ☿ m. po p.
Wtorek | 11 Syginiusa | ☿
Środa | 12 Reinholda | ☿
Czwartek | 13 Hilaryusza | x
Piątek | 14 Kalachiasza | x
Sobota | 15 Maurusa | ☿

Poniedziałkiem
17. Stycznia jaraz
po 3 kwadr. na 7
godz. rano
pierwsza kwadra.

4. D weseln w kanie Kalilejskiej, u Jana 2.
Niedz. | 16 2. po 3 Krolach | ☿ Marcelego
Poniedz. | 17 Antoniego | ☿ o 6 g. 51
Wtorek | 18 Dzień koronacyi | ☿ m. pr. p.
Środa | 19 Ferdinanda | ☿
Czwartek | 20 Fab. Zebast. | ☿
Piątek | 21 Agnieszki | ☿
Sobota | 22 Wincentego | ☿

Wtorkiem
25. Stycznia jaraz
po 7 godz. rano
pełnia.

5. D robotnikach w winnicy, u Mar. 20.
Niedz. | 23 3. po 3 Krolach | ☿ Alfonsa
Poniedz. | 24 Tymoteusza | ☿
Wtorek | 25 Pawła S. N. | ☿ o 7 g. 4
Środa | 26 Polikarpa | ☿ m. pr. p.
Czwartek | 27 J. Ewryjost. | mp
Piątek | 28 Karola | mp
Sobota | 29 Walera | ☿

Proroctwo.
Odn Styczeń ciepły
wiele biedy.

6. D wielorakiej roli, u Znf. 8.
Niedz. | 30 4 po 3 Krolach | ☿ Adelgunda
Poniedz. | 31 Juliusza | m

1	☉ W. 8 g. 26 m.	☿ Z. 3 g. 42 m.	Dług. dn. 7 g. 17 m.
11	" 8 g. 21 m.	" 3 g. 56 m.	" 7 g. 35 m.
21	" 8 g. 10 m.	" 4 g. 14 m.	" 8 g. 4 m.

Wtorek	1	Brygity	M	o 7 g. 23
Środa	2	Oczyszcz. P. M.	m	m. pr. p.
Czwartek	3	Blazeja	✠	
Piątek	4	Gilberta	✠	
Sobota	5	Agato	☿	

7. Jezus opowiada mgę swoją, u Łuk. 18.

Niedz.	6	Estomihi	☿	Doroty
Poniedz.	7	Rufarda	☿	
Wtorek	8	Zapust	☿	o 6 g. 56
Środa	9	Popielnik	☿	m. pr. p.
Czwartek	10	Jeremiasza	☿	
Piątek	11	Cisroyny	☿	
Sobota	12	Sewernna	☿	

8. Jezus od diabła kussen, u Mat. 4.

Niedz.	13	1. w Post	☿	Justi
Poniedz.	14	Walentyna	☿	
Wtorek	15	Kaułma	☿	
Środa	16	Suche dni †	☿	o 4 g. 34
Czwartek	17	Konstancy	☿	m. pr. p.
Piątek	18	Konfordu †	☿	
Sobota	19	Sabino †	☿	

9. D niewieście kanantystej, u Mat. 15.

Niedz.	20	2. w Post	☿	Siwardusa
Poniedz.	21	Cleonory	☿	
Wtorek	22	Piotra ok.	☿	
Środa	23	Serenusa	☿	o 8 g. 46
Czwartek	24	Macieja Ap.	☿	m. po p.
Piątek	25	Wiktoryna	☿	
Sobota	26	Heliga	☿	

10. Jezus wygania diabła, u Łuk. 11.

Niedz.	27	3. w Post	☿	Diobora
Poniedz.	28	Justusa	m	

Wtorkiem

1. Lutego w pół 8 godz. rano na starze.

Wtorkiem

8. Lutego o 7 godz. rano na młodych.

Środą

16. Lutego jaraż po pół 5 godz. rano pierwsza kwadra.

Środą

23. Lutego o 3 kwadr. na 9 godz. wieczor, pełnia.

Proroctwo.

Gdy w Lutem meści lataja, w Marcu u-
bły ufrwaja.

1	☉	Wsch.	7 g. 53 m.	☉	Zach	4 g. 36 m.	Dług. dn.	8 g. 43 m.
11	.	.	7 g. 34 m.	.	.	4 g. 57 m.	.	9 g. 23 m.
21	.	.	7 g. 12 m.	.	.	5 g. 18 m.	.	10 g. 6 m.

Wtorek	1	Albina	M	
Środa	2	Szrodopust	X	☾ o 3 g. 2
Czwartek	3	Kunygundy	X	m. po p.
Piątek	4	Kazimierza	☾	
Sobota	5	Fryderycha	☾	

Środa
2. Marca zaraz
po 3 godz. po poł.
na starze.

11.	Jezus nakarmił 5000 ludzi, u Jan. 6.		
Niedz.	6	4. w Post	☾ Trybolina
Poniedz.	7	Felicytasy	☾
Wtorek	8	Solemona	X
Środa	9	Kandydusa	X ☉ o 9 g. 41
Czwartek	10	Makarusa	X m. po p.
Piątek	11	Rozony	☾
Sobota	12	Grzegorza	☾

Środa
9. Marca trosko
przed 3 kwadr. na
3 godz. wieczor
na młodzie.

12.	O kamienowaniu Chr., u Jana 8.		
Niedz.	13	5. w Post	☾ Ernesta
Poniedz.	14	Zacharyasa	☾
Wtorek	15	Longina	☾
Środa	16	Corvatusa	☾
Czwartek	17	Gertrudy	☾
Piątek	18	Corvusa	☾
Sobota	19	Jozeffa °	☾ o 12 g. 56 m pr. p.

Piątkiem
18. Marca trosko
przed 1 godz. rano
pierwsza kwadra.

13.	D wejściu Jezusa do Jeruzalemu, u Mat. 21.		
Niedz.	20	6. Kwietna	☾ Joachima
Poniedz.	21	Benedikta	☾
Wtorek	22	Durysa	☾
Środa	23	Geofryda	☾
Czwartek	24	Wielki Czwart.	☾ Konstantyna
Piątek	25	Wielki Piątek	☾ o 7 g. 42
Sobota	26	Geofryda	☾ m. pr. p.

Piątkiem
25. Marca o 3
kwadr. na 8 godz.
rano, pełnia.

14.	D ; martwychwstaniu Chr. u Mar. 16.		
Niedz.	27 Wielkanoc	M	Rupertusa
Poniedz.	28 Poniedz. Wielki	M	Guntrama
Wtorek	29 Ambrosiusa	X	
Środa	30 Eustachiusa	X	o 11 g. 4
Czwartek	31 Amosa	☾	m. po p.

Proroctwo.
W Marcu traw
oznacza rok trawny.

1	☾ 23 g. 6 g. 53 m.	☾ 23 g. 5 g. 34 m.	Dług. dn. 10 g. 41 m.
11	☾ 6 g. 28 m.	☾ 5 g. 54 m.	☾ 11 g. 26 m.
21	☾ 6 g. 3 m.	☾ 6 g. 14 m.	☾ 12 g. 11 m.

April.

Kwiecień ma dni 30.

Piątek	1	Wigiego	⊗
Sobota	2	Leodegizy	≡

15.	D niewiernym Tomasz, u Jana 20.		
Niedz.	3	1. po Wielkiejn.	≡ Chrystiana
Poniedz.	4	Ambrozjusza	≡
Wtorek	5	Maroma	⋈
Środa	6	Sortusa	⋈
Czwartek	7	Celestyna	γ
Piątek	8	Dionizjusza	γ
Sobota	9	Wacłusza	⊗

o 1 g. 19
m. po p.

16.	D dobrym pastierzu, u Jana 10.		
Niedz.	10	2. po Wielkiejn.	⊗ Daniela
Poniedz.	11	Hermana	⊗
Wtorek	12	Cenoa	⋈
Środa	13	Justyna	⋈
Czwartek	14	Toburcusza	⋈
Piątek	15	Rzescenta	⊗
Sobota	16	Karyzyusza	⊗

o 6 g. 8
m. po p.

17.	Jezus mowi: Waluco, u Jana 16.		
Niedz.	17	3. po Wielkiejn.	⊗ Rudolfa
Poniedz.	18	Florentynq	⊗
Wtorek	19	Łymona	⋈
Środa	20	Pokutne Sw.	⋈
Czwartek	21	Someona	⋈
Piątek	22	Emanuela	⋈
Sobota	23	Georga	⋈

o 4 g. 34
m. po p.

18.	D wejściu Chr. do Dica, u Jana 16.		
Niedz.	24	4. po Wielkiejn.	⋈ Egberta
Poniedz.	25	Marka Ew.	⋈
Wtorek	26	Kletusa	⋈
Środa	27	Rastora	⋈
Czwartek	28	Witalego	⋈
Piątek	29	Łychila	⋈
Sobota	30	Jozuego	⋈

o 8 g. 13
m. pr. p.

Piątkiem

8. Kwiecna jara
po 1. kwadr. pół
2 godz. po połud.
na młodye.

Sobotą

16. Kwiecna po
6 godz. po połud.
pierwsza kwadra.

Sobotą

23. Kwiecna jara
po pół 5 godz po p.
pełnia.

Sobotą

30. Kwiecna krot.
to przed 1. kwadr.
na 9 godz. rano
na starze.

Prorocstwo.

W Kwiecniu śniegu
moc, łajemu na po-
moc.

1	⊗ Wsch. 5 g. 35 m.	⊗ Zach. 6 g. 35 m.	Dług. dn. 13 g. 0 m.
11	5 g. 10 m.	6 g. 54 m.	13 g. 44 m.
21	4 g. 46 m.	7 g. 13 m.	14 g. 27 m.

19.	D prawdziwemu nie modleniu u Jana 16.		
Niedz.	1	5. po Wielkiejn.	Filipa Jakuba
Poniedz.	2	Manajona	X
Wtorek	3	Znalez. kr.	X
Środa	4	Alorpana	Y
Czwartek	5	Wniebowstap.	Y Gotarda
Piątek	6	Jan v. d. Pj.	Y
Sobota	7	Wrona	8

Niedziela
8. Maja troisto
przed pół 6. godz.
rano
na młodych.

20	D oświecenia Ducha s. u Jana 15. 16.		
Niedz.	8	6. po Wielkiejn.	o 5 g. 28 m. pr. p.
Poniedz.	9	Hermegego	H
Wtorek	10	Evimachusa	H
Środa	11	Mamerta	H
Czwartek	12	Achilla	Ω
Piątek	13	Serwaroufa	Ω
Sobota	14	Bonifacoufa +	Ω

Poniedziałkiem
16. Maja zaraz
po 1. kwadr. na
8. godz. rano
pierwsza kwadra.

Poniedziałkiem
23. Maja troisto
przed 1. kwadr. na
1. godz. rano
pełnia.

21.	D jęstania Ducha s. u Jana 14.		
Niedz.	15	Zielone Świątki	Ω Zofii
Poniedz.	16	Poniedz. Św.	Ω o 7 g. 18 m. pr. p.
Wtorek	17	Jozfa	mp
Środa	18	Suche dni +	mp
Czwartek	19	Prudenta	Ω
Piątek	20	Alwila +	Ω
Sobota	21	Hospycrufa +	m

Niedziela
29. Maja zaraz
po 7. godz. wieczor
na starję.

22.	D rozmowienia Chr. u Jan. 3.		
Niedz.	22	Święto Trojcy	m Emilia
Poniedz.	23	Dejoderoufa	x7 o 12 g. 14 m. pr. p.
Wtorek	24	Zujanny	x7
Środa	25	Urbana	Ω
Czwartek	26	Boze ciało	Ω Eduarda
Piątek	27	Bedu	
Sobota	28	Wilhelma	

Prorocstwo.
Maj zimny, trawie
i zbożu przysięmny.

23.	D bogaczu i łazaru u Łuk. 16.		
Niedz.	29	1. po s. Trojcy	X o 7 g. 1' m. po p.
Poniedz.	30	Anastazoufa	X
Wtorek	31	Petronello	Y

1	⊙	23	⊙	4 g. 23 m.	⊙	34	⊙	7 g. 32 m.		44		15 g. 9 m.
11				4 g. 3 m.				7 g. 51 m.				15 g. 47 m.
21				3 g. 46 m.				8 g. 8 m.				16 g. 21 m.

Sroda	1	Mikomeda	Y
Czwartek	2	Racheli	Y
Piątek	3	Erasmusa	X
Sobota	4	Optata	X

24.	D wielkiej wiecejzy, u Łuk. 14.		
Niedz.	5	2. po s. Trojcy	H Florentyna
Poniedz.	6	Klaudyusa	H o 9 g. 25
Wtorek	7	Litardona	H m. po p.
Sroda	8	Medarda	Ω
Czwartek	9	Kolumbusa	Ω
Piątek	10	Getuli	Ω
Sobota	11	Barnabasa	Ω

25.	D owieczce straconej, u Łuk. 15.		
Niedz.	12	3. po s. Trojcy	Ω Bazylidego
Poniedz.	13	Feliks	mp
Wtorek	14	Elizusa	mp o 4 g. 48
Sroda	15	Witusza	Ω m. po p.
Czwartek	16	Jużyny	Ω
Piątek	17	Reinerusa	m
Sobota	18	Paulino	m

26.	D jdzble w ofu, u Łuk. 6.		
Niedz.	19	4. po s. Trojcy	x7 Protazusa
Poniedz.	20	Rafala	x7
Wtorek	21	Terence	Ω o 7. g. 33
Sroda	22	Agrypino	Ω m. pr. p.
Czwartek	23	Coeltrudo	Ω
Piątek	24	Sw. Jana	Ω
Sobota	25	Hebronii	X

27.	D obfitym pokowie ryb, u Łuk. 5.		
Niedz.	26	5. po s. Trojcy	X Maxencego
Poniedz.	27	Wladisława	X
Wtorek	28	Ireneusa †	Y o 7 g. 58
Sroda	29	Piotra Pawła	Y m. pr. p.
Czwartek	30	Pawła G.	Y

Poniedziałkiem
6. Czerwca pół 10.
godz. wieczor, na
młodych z niewi-
dzialnym jaćmie-
niem konca.

Wtorkiem
14. Czerwca jaraż
po 3. kwadr. na
5. godz. po połud.
pierwsza kwadra.

Wtorkiem
21. Czerwca jaraż
po pół 8. godz.
rano, pełnia z nie-
wiedzialnym jać-
mieniem szęgoca.

Wtorkiem
28. Czerwca frotko
przed 8. godz. rano
na starze.

Prorocstwo.
Gdy we świętych Jan
deszy przysiępuje,
możre jniwa posta-
juje.

1	⊙ Wsch. 3 g. 32 m.	⊙ Zach. 8 g. 23 m.	Dług. dn. 16 g. 51 m.
11	⊙ " 3 g. 25 m.	⊙ " 8 g. 34 m.	⊙ " 17 g. 9 m.
21	⊙ " 3 g. 24 m.	⊙ " 8 g. 38 m.	⊙ " 17 g. 14 m.

Piątek	1	Teobalda	8	
Sobota	2	Nawiedz. P.M. °	8	
28.	D sprawiedliwości Jarchuzów, u Mat. 5.			
Niedz.	3	6. po s. Trojcy	H	Kornela
Poniedz.	4	Ulrofa	H	
Wtorek	5	Angelma	66	
Środa	6	Ezaiasza	66	o 12 g. 16
Czwartek	7	Wilibalda	66	m. po p.
Piątek	8	Kiliana	Ω	
Sobota	9	Alexandra	Ω	

Środa
6. Lipca o 1. św.
na 1. godz. po poł.
na młodych.

Środa
13. Lipca po poł.
12. godz. nocą
pierwsza kwadra.

29.	Jezus nakarmił 4000 ludzi, u Mat. 8.			
Niedz.	10	7. po s. Trojcy	mp	7. Braci
Poniedz.	11	Piusa	mp	
Wtorek	12	Sylariona	±	
Środa	13	Małgorzaty	±	o 11 g. 37
Czwartek	14	Henryka	±	m. po p.
Piątek	15	Podz. Ap.	m	
Sobota	16	Waltera	m	

Środa
20. Lipca o 1. św.
na 4. godz. po poł.
pełnia.

Środa
27. Lipca po 1. św.
na 12. godz. nocą
na starze.

30.	D fałszywych prorokach, u Mat. 7.			
Niedz.	17	8. po s. Trojcy	x7	Alego
Poniedz.	18	Fryderycha	x7	
Wtorek	19	Rusiny	8	
Środa	20	Eliasa	8	o 3 g. 16
Czwartek	21	Przedego	≡	m. po p.
Piątek	22	Maryi Magd. °	≡	
Sobota	23	Apolinara	H	

31.	D niesprawiedliwym szafarzu, u Łuk. 16.			
Niedz.	24	9. po s. Trojcy	H	Chrystyno
Poniedz.	25	Jakuba °	Y	
Wtorek	26	Anny	Y	
Środa	27	Pantaleona	Y	o 11 g. 22
Czwartek	28	Inocenta	8	m. po p.
Piątek	29	Wary	8	
Sobota	30	Abbona	H	

Proroctwo.
Jakuba pieknie, i po
tem często wdzięcznie.

32.	D burzeniu Jerozalemu, u Łuk. 19.			
Niedz.	31	10. po s. Trojcy	H	Brunona

1	⊙ Wsch. 3 g. 29 m.	⊙ Zach. 8 g. 38 m.	Dług. dn. 17 g. 9 m.
11	z ' 3 g. 39 m.	• • 8 g. 31 m.	• • 16 g. 52 m.
21	• • 3 g. 53 m.	• • 8 g. 18 m.	• • 16 g. 25 m.

Poniedziałek	1	Piotra ok.	H
Wtorek	2	Porcyunk.	Ω
Środa	3	Ściepana	Ω
Czwartek	4	Perpetui	Ω
Piątek	5	Dominika	Ω
Sobota	6	Przem. Chr.	W

o 1 g. 28
m. pr. p.

Piątkiem
5. Sierpnia krosko
przed pół 2. godz.
rano, na młodyje.

33.	D saryżenju i celniſtu, u Łuf. 18.		
Niedz.	7	11. po s. Trojcy	W Donata
Poniedziałek	8	Łarguſa	W
Wtorek	9	Romana	Ω
Środa	10	Wawrzynea *	Ω
Czwartek	11	Ruſina	M
Piątek	12	Klary	M
Sobota	13	Eupolita †	X

o 5 g. 2
m. pr. p.

Piątkiem
12. Sierpnia ja-
raz po 5. godz. rano
pierwsza łwadra.

34.	D głuchym i niemym, u Mark. 7.		
Niedz.	14	12. po s. Trojcy	X Euzebiusza
Poniedziałek	15	Wniebowst. P.M.	Ω
Wtorek	16	Śc. Kusa	Ω
Środa	17	Stratego	Ω
Czwartek	18	Agapyla	Ω
Piątek	19	Marwanna	H
Sobota	20	Bernharda	H

o 12 g. 17
m. pr. p.

Piątkiem
19. Sierpnia ja-
raz po 1. kw. na
1. godz. rano
pełnia.

35.	D Samarytanie i Lewicie, u Łuf. 10.		
Niedz.	21	13. po s. Trojcy	Y Kwadrata
Poniedziałek	22	Kilberta	Y
Wtorek	23	Cadcuſa	Y
Środa	24	Barłomieia *	Ω
Czwartek	25	Ludwika	Ω
Piątek	26	Samuela	H
Sobota	27	Ruſuſa	H

o 5 g. pop.

Piątkiem
26. Sierpnia o
5 godz. po połud.
na ślarze.

36.	D dzieściciu niedowatych, u Łuf. 17.		
Niedz.	28	14 po s. Trojcy	H Augustyna
Poniedziałek	29	Ścigcie Jana	Ω
Wtorek	30	Beniamina	Ω
Środa	31	Rebela	Ω

Proroctwo.
28 Sierpnia roſy
pożebne jak chleby
pomiedne.

1 2 3 4 g. 11 m.	4 5 6 8 g. 0 m.	7 8 9 15 g. 49 m.
11 12 13 4 g. 29 m.	14 15 16 7 g. 39 m.	17 18 19 15 g. 11 m.
21 22 23 4 g. 47 m.	24 25 26 7 g. 17 m.	27 28 29 14 g. 30 m.

Czwartek	1	Idziego	Ω	
Piątek	2	Cypoda	Ω	o 1 g. 4
Sobota	3	Gebo	mp	m. po p.
37	D Kujbie Boan i mamonie, u Mat. 6.			
Niedz.	4	15. po s. Tr.	mp	Mojsesa
Poniedz.	5	Natanaela	⊕	
Wtorek	6	Zacharyasza	⊕	
Środa	7	Diegino	m	
Czwartek	8	Narodz. P. M.	m	
Piątek	9	Zerwiusza	✕	o 10 g. 20
Sobota	10	Salwiusza	✕	m. po p.

Sobota
3. Wrzesnia po
1 godz. po połud.
na młodye.

Sobota
10. Wrzesnia jaraz
po 1. kwadr. na
11 godz. nocą
pierwsza kwadra.

38	D imie wdowy Marthe, u Łuk. 7.			
Niedz.	11	16. po s. Tr.	Ω	Pasnucyja
Poniedz.	12	Zobiaka	Ω	
Wtorek	13	Materna	≡	
Środa	14	Podnosz krzyza	≡	
Czwartek	15	Niceta	≡	
Piątek	16	Eufemji	✕	o 11 g. 34
Sobota	17	Lamperta	✕	m. pr. p.

Sobota
17. Wrzesnia jaraz
po pół 12 g. połud.
pełnia.

Niedziela
25. Wrzesnia o
12 godz. połud.
na starze.

39	D ozdrowieniu opuszczonego, u Łuk. 14.			
Niedz.	18	17. po s. Tr.	Υ	Metodyja
Poniedz.	19	Witusa	Υ	
Wtorek	20	Kanddyusa	⊗	
Środa	21	Suche dni †	⊗	Mateusza Ew.*
Czwartek	22	Morwca	⊗	
Piątek	23	Linusa †	⊕	
Sobota	24	Jana pocz. †	⊕	

Proroctwo.
Świętego Michała
wiatr z morczyn
i ze wschodu, poła-
tuje wiele mrozu.

40.	D najprzedniejszemu przysławianu, u Mat. 22.			
Niedz.	25	18. po s. Tr.	☾	o 11 g. 55
Poniedz.	26	Elteru	☾	m. pr. p.
Wtorek	27	Kosma i D.	☾	
Środa	28	Wacława	Ω	
Czwartek	29	Michała *	Ω	
Piątek	30	Syrenyma	mp	

1	☉ Wsch. 5 g. 8 m.	☉ Zach. 6 g. 50 m.	Dług. dn. 13 g. 42 m.
11	• • 5 g. 26 m.	• • 6 g. 26 m.	• • 12 g. 59 m.
21	• • 5 g. 44 m.	• • 6 g. 0 m.	• • 12 g. 16 m.

Sobota	1	Remigiusza	mp			
41.	D cztowieku powierzem ruś. u Mat. 9.					Niedziela
Niedz.	2	19. po s. Tr.	☀	☾	o 11 g. 40	2. Paździer. o 3
Poniedz.	3	Emalda	☀		m. po p.	kwadr. na 12 godz.
Wtorek	4	Franciszka	m			notę
Środa	5	Arnolda	m			na młodych.
Czwartek	6	Modesty	x			
Piątek	7	Augusta	x			
Sobota	8	Someona	☾			Niedziela
42.	D śacie węselnej, u Mat. 22.					9. Paździer. po 3
Niedz.	9	20. po s. Tr.	☾	☾	o 4 g. 48	kwadr. na 5 godz.
Poniedz.	10	Gerona	☾		m. po p.	po południu
Wtorek	11	Burcharda	☾			pierwsza kwadra.
Środa	12	Maximiliana	☾			
Czwartek	13	Kolomana	☾			Poniedziałkiem
Piątek	14	Kalixta	☾			17. Października o
Sobota	15	Dzien nar. Krola	☾		Jadwigi *	2 godz. rano
43.	D synu dworz. Królewskiego, u Jana 4.					pełnia.
Niedz.	16	21. po s. Tr.	☾		Gawła	
Poniedz.	17	Syryonta	☾	☾	o 1 g. 53	Wtorkiem
Wtorek	18	Luk. Ew. *	☾		m. pr. p.	25. Paździer. kroisko
Środa	19	Prokomeusza	☾			pr. 3 kwadr. na 7
Czwartek	20	Wendelina	☾			godz. rano
Piątek	21	Urzuły	☾			na starze.
Sobota	22	Korduli	☾			
44.	D studze gościńcem, u Mat. 18.					
Niedz.	23	22. po s. Tr.	☾		Serwanda	
Poniedz.	24	Salemy	☾			
Wtorek	25	Krośpina	☾	☾	o 6 g. 42	
Środa	26	Almanda	☾		m. pr. p.	
Czwartek	27	Sabiny	mp			Proroctwo.
Piątek	28	Sym. J. *	mp			Październik ciepły,
Sobota	29	Marcysa	mp			zimy zimny.
45.	D monecie chynowej, u Mat. 22.					
Niedz.	30	23. po s. Tr.	☾		Cenobiusza	
Poniedz.	31	Wolfganga †	☾			

1	☾	Wp. 6 g. 3 m.	☾	Zap. 5 g. 35 m.	Dług. dn. 11 g. 32 m.
11	☾	6 g. 22 m.	☾	5 g. 10 m.	10 g. 48 m.
21	☾	6 g. 42 m.	☾	4 g. 46 m.	10 g. 4 m.

Wtorek	1	Wszyst. Sw.	M	o 10 g. 0
Środa	2	Dzien zaduszny	M	m. pr. p.
Czwartek	3	Sylwi	x7	
Piątek	4	Emerycha	x7	
Sobota	5	Zachar. i Elżb.	7	

Wtorkiem
1. Listopada o
10 godz. pr. połud.
na młodzie.

46.	D córce Jez. Kairego, Mat. 9.			
Niedz.	6	24. po s. Tr.	7	Leonarda
Poniedz.	7	Engelberta	7	
Wtorek	8	Goisroda	7	o 1 g. 33
Środa	9	Teodora	H	m. pr. p.
Czwartek	10	Marcina P.	H	
Piątek	11	Marcina B.	V	
Sobota	12	Kunghberta	V	

Wtorkiem
8. Listop. zaraz
po pół 2 g. nocą
pierwsza kwadra.

Wtorkiem
15. Listop. po 1
kwadr. na 8 godz.
wieczor, pełnia.

47.	D obywateli i spasożenia, u Mat. 24.			
Niedz.	13	25. po s. Tr.	V	Wrypusa
Poniedz.	14	Lewina	8	
Wtorek	15	Leopolda	8	o 7 g. 22
Środa	16	Stemara	H	m. po p.
Czwartek	17	Eugena	H	
Piątek	18	Adona	H	
Sobota	19	Elzbiety	9	

Środa
23. Listop. krotko
przed północą
na starze.

Środa
30. Listop. zaraz
po pół 9 g. wieczor
na młodzie z nie-
widzialnym jać-
mieniem słońca.

48.	D znakach dnia sabowego, u Mat. 25.			
Niedz.	20	26. po s. Tr.	9	Edmunda
Poniedz.	21	M. Ofiara	9	
Wtorek	22	Cecyli	9	
Środa	23	Clemensa	9	o 11 g. 57
Czwartek	24	Ebrojoga	mp	m. po p.
Piątek	25	Katarzyny	mp	
Sobota	26	Konrada	10	

Proroctwo.
Cienka herchel na
gadzinie, pokazuje
leiszą zmianę.

49	D wejściu Jezusa do Jeruz., u Mat. 21.			
Niedz.	27	1. Advent	11	Jonatana
Poniedz.	28	Manzweny	M	
Wtorek	29	Saturnina	M	o 8 g. 35
Środa	30	Andrzeja	x7	m. po p.

1	o 25	7 g. 4 m.	o 34	4 g. 22 m.	o 4	9 g. 18 m.
11	"	7 g. 24 m.	"	4 g. 3 m.	"	8 g. 39 m.
21	"	7 g. 43 m.	"	3 g. 47 m.	"	8 g. 4 m.

Czwartek	1	Nabuma	x7
Piątek	2	Lupuśa	70
Sobota	3	Kasjana	70
50	D. znalacł dnia sądowego u Łuf. 21.		
Niedz.	4	2. Adwent	Barbary
Poniedz.	5	Sabu	
Wtorek	6	Nikołaja	X
Środa	7	Agatona	X
Czwartek	8	Poczęcie M.	X
Piątek	9	Walerji	Y
Sobota	10	Judyty	Y

Środa
7. Grud. zaraz po
pół 2 godz. po poł.
pierwsza kwadra.

Czwartkiem
15. Grud. trosko
przed 3 godz. po p.
pełnia.

51.	D. poświęcenie Jana, u Mat. 11.		
Niedz.	11	3. Adwent	Damazego
Poniedz.	12	Synejpuśa	
Wtorek	13	Lucyi	
Środa	14	Suche dni †	Nikazego
Czwartek	15	Gauźiona	
Piątek	16	Ananiasza †	
Sobota	17	Lazarja †	

Piątkiem
23. Grudnia o 3
kwadr. na 3 godz.
po południu
na starze.

Piątkiem
30. Grud. trosko
przed pół 8 g. rano
na młodzie.

52.	D. świadectwie Janowym, u Jana 1.		
Niedz.	18	4. Adwent	Chrystosa
Poniedz.	19	Nemejpuśa	
Wtorek	20	Abrahama	
Środa	21	Tomasa Ap. *	
Czwartek	22	Demetriusza	
Piątek	23	Ignacego	
Sobota	24	Adama E. †	

Proroctwo.

Gdy w godn śnieg
popaduje, na chmiel
dobry rok pokazuje.

53.	D. narodzeniu Chrystusa, u Łuf. 2.		
Niedz.	25	Boze narodz.	
Poniedz.	26	Stefana	
Wtorek	27	Jana Ew. *	
Środa	28	Niew. dz.	
Czwartek	29	Tomasa B.	
Piątek	30	Dawida	
Sobota	31	Sylwestra	

o 7 g. 28
m. pr. p.

1	⊙	21	⊙	8 g. 1 m.	⊙	3	⊙	3 g. 37 m.	⊙	7	⊙	7 g. 36 m.
11	⊙	⊙	⊙	8 g. 15 m.	⊙	⊙	⊙	3 g. 31 m.	⊙	⊙	⊙	7 g. 17 m.
21	⊙	⊙	⊙	8 g. 23 m.	⊙	⊙	⊙	3 g. 33 m.	⊙	⊙	⊙	7 g. 10 m.

Podług stoletniego kalendarza będziemy mieli powietrze, to
znaczy ale za woią Bożą.

Styczeń: mroź trwa aż do 11., od 12. do 18. pochmurne i wolne
powietrze, 19. zimno, wtedy jasno i zimno aż do 24. 26. deszcz.

Luty: 1. wiatr i deszcz, od 4 do 10 pochmurno i wiatr, 12. i 13.
gwałtowny wiatr, 14. śnieg, 15. i 16. wiatr i deszcz, 17. do 19. deszcz i
pochmurno, 20. aż do końca powietrze piękne.

Marzec: 1. do 5. surowo i zimno, 6. do 9. ciepło, 11. deszcz, 12.
do 16. pięknie, 17. do 19. zrana jasno i surowo. Do 22. aż do
końca surowo, mroź i codziennie zimno, 30. śnieg i zimno.

Kwiecień: aż do 4. bardzo zimno, 5. piękny, jasny i ciepły dzień,
7. i 8. pochmurno i deszcz, 12. do 17. bardzo zimno, jasno i wiatr, 19.
piękny deszcz, 20., 21., 22. bardzo surowo i zimno, 23. ciepło i parno, 24.
i 25. pochmurno, ciepło, deszcz popadnie i słońce świeci, 26., 27., 28. pięknie
i parno, 29. deszcz, wtedy pięknie i ciepło.

Maj: 3. zrana zimno wtedy pięknie, 4. grzmoty i ulewa, 5. po-
wietrze nietrwałe i zimne, 6. zrana wiele rosy we dniu jasno i chłodno, od
7. do 26. noc chłodna a dzień często ciepły z wielką suszą, 27. surowe po-
wietrze, 28., 29., 30. pochmurno i deszcz, 31. wielka rosa szkodliwa i wiatr,
wieczorem deszcz.

Czerwiec: od 2. do 4. bardzo zimno i surowo, 5. deszcz bardzo zimny,
7., 8., 9. deszcz ciepły z świeceniem słońca, 26. deszcz, 28. pięknie, 30. pochmurno.

Lipiec: 2. pochmurno i surowo, 3. deszcz, 4. aż do 8. duża śniega i
pięknie, 10. w noc grzmota i ulewa, 11. mocny deszcz, od 12. do 28. duża
śniega, mocny deszcz aż do końca.

Sierpień: 2. pochmurno i trochę deszczu, 6. dzień piękny ale noc
chłodna, 7. ulewa i grzmoty, 8. pięknie, 9. do 14. codziennie deszcz, 17.
pięknie, 18. mocne grzmoty, burza i ulewa; na polu zboże wykrasza.

Wrzesień: 2. do 5. wiatr, a zrana trochę umarza, 6. deszcz, ciepło
i grzmota, 8. deszcz, 12. obfity deszcz bez deszczu, 13. i 14. rosy i nocne
mrozy, 15. jasno i ciepło, 16. i 17. pochmurno bez mrozu, 18. rano mgła
a przyszyb bardzo zimno jak w zimie, zbura, aż do końca mroź.

Październik: 1. do 9. zimno, 10. i 11. jasno, 12. do 22. deszcz i
pochmurno, 24. 25. 26. mgła i powietrze deszczowe, 29. do końca mroź i mgła.

Listopad: 2. i 3. bardzo jasno i zimno, 4. i 5. deszcz, aż do 8. piękny
dzień, 9. do 23. zgasła codziennie deszcz, 24. bardzo zimno, 25. deszcz, 26. dzień
piękny, 28. we dniu pięknie a w nocy deszcz, 29. jasno, 30. wiatr.

Grudzień: 5. deszcz i śnieg, potem się wyjaśnia, 8. cały dzień deszcz,
9. ciepło i pochmurno, 10. mocny deszcz, 11. dzień piękny jesienny, 12. po-
chmurno, 13. mocna ulewa, 14. do 18. pochmurno, 20. jasno i lod, 30.
jasno i zimno bez śniegu, 31. zrana w la potem pochmurno.

Święta i nowoskice.

Zhdzi obchodzą 1) Święto Samana dnia 24. Marca. 2) Wielkan-
ca 23. i 24. a 29. i 30. Kwiecień się ja onych. 3) Świątki 12. i 13. Czerw-
ca. 4) Święto na pamiątkę zburzenia Jeruzalem 14. Sierpnia. 5) No-
woproś 3. i 4. Października. 6) Długonoc 12. Października. 7) Święto
Łucy 17. i 18. jako też 24. i 25. Października.

Jarmarków i Kirmasów w Prusach wschodnych i zachodnych, jako też w miejscach pogranicznych w roku 1853.

- w **Allenbornu** 15 Lutego, 24 Maja, 20 Września, 15 Listopada. Każdą razę pięciem przed tym targ na bydło i na konie.
- w **Allensteinie** framny targ 2 dni. 21 Marca, 23 Maja, 19 Września, 12 Grudnia. Targ na bydło i konie 14 Lutego, 19 Marca, 4 Kwiernia, 18 Maja, 17 Września, 10 Grudnia. Targ na płótno 17 do 21 Maja 26 Września do 1 Października.
- w **Alwehdach** (obwodu Gądziborskiego) 30 Marca targ framny na b. i f.
- w **Bartach** 2 dni. 4 Kwiernia, 26 Lipca, 10 Paźdz. 5 Grudnia. Każdą razę pięciem przed tym targ na bydło i konie. Targ na płótno 1 aż do 24 Czerwca.
- w **Bartischnie** targ framny 14 Czerwca, 15 Listopada, każdy 3 dni a co raz pięciem przed tym targ na b. i f. Na płótno 6 do 11 Czerwca.
- w **Białej** targ framny 8 Marca, 7 Czerwca, 6 Września, 6 Grudnia. Każdy 1 i pół dnia a coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Bisignku** targ framny 2 dni 17 Stycznia, 11 Lipca, 17 Października. Targ na konie i bydło 14 Stycznia, 18 Marca, 8 Lipca, 23 Września, 14 Paźdz. 16 Grudnia a na płótno 4 Lipca.
- w **Biskupcu** (Bischofswerder) targ framny 1 Lutego, 10 Maja, 13 Września, 20 Grudnia. Każdą razę pięciem przed tym targ na bydło i konie.
- w **Boju** (obw. Gądziborskiego) 24 Lutego, 15 Września. Dzień przed tym targ na bydło i konie.
- w **Bralinie** (obw. Bartemborskiego) targ framny 2 Maja, 18 Lipca, 5 Września.
- w **Braunsbergu** targ framny 17 do 19 Stycznia, 30 Maja do 1 Czerwca, 10 do 12 Października. Każdą razę pięciem przed tym targ na bydło i konie a na płótno 23 do 28 Maja, 26 Września do 1 Października.
- w **Cebelmie** (Culm) 17 Stycznia, 4 Kwiernia, 27 Czerwca, 14 Listopada targ framny, na bydło i konie.
- w **Eichach** (obw. Dledziego) 26 Października targ framny.
- w **Eyntach** 2 dni, 15 Marca, 26 Lipca, 22 Listopada. Każdą razę pięciem przed tym targ na bydło i na konie. Targ na wełnę 19 do 26 Lipca, 15 do 21 Listopada.

- w Dąbrowie (Stgenburg)** targ framny 7 dni, 8 Marca, 28 Czerwea, 20 Września, 29 Listopada. Każdą razą dzień przed tym targ na bydło i na konie, w jenhymże i targ na płótno.
- w Darfiemach** 24 Lutego, 7 Lipca, 8 Września, 15 Grudnia. Targ na konie 17 Września. Dzień przed każdym jarmarkiem targ na bydło i konie, a przed 2rym i 3ciem jarmarkiem targ na płótno.
- w Debrach (Döbern)** w powiecie Golegdykiem, 26 Stycznia, 22 Czerwea, 26 Paźdź. Każdą razą dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w Demnowie** targ framny 2 dni, 15 Marca, 28 Czerwea, 20 Września, 13 Grudnia. Każdą razą piątkiem wprzód targ na bydło i konie.
- w Dryforcie** 8 Marca, 10 Maja, 2 Sierpnia, 8 Listopada. Piątkiem wprzód targ na bydło i konie.
- w Dziąldowie (Soldau)** targ framny 2 Lutego, 11 Maja, 27 Lipca, 28 Września. Każdą razą dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w Elblagu** targ framny od 4 aż do 12 Maja, od 7 aż do 15 Listop. Targ na bydło 23 do 25 Maja, 10 do 12 Paźdź. dnia pierwszego i na konie. Targ na wełnę 22 i 23 Czerwea.
- w Elku (Lyck)** 15 Marca, 24 Maja, 16 Sierpnia, 29 Listopada. Każdą razą poniedziałkiem wprzód targ na bydło i konie. Targ na płótno 17 do 24 Czerwea, 8 do 16 Sierpnia.
- w Fryderychshofie** patrz w Rozogach.
- w Fromborżu (Frauenburg)** targ framny po 2 dni, 21 Lutego, 9 Maja, 29 Sierpnia, 21 Listopada. Każdą razą piątkiem wprzód targ na b. i k.
- w Frydlandzie (semorze Królewskiej)** targ framny po 2 dni, 1 Marca, 21 Czerwea, 27 Września, 22 Listopada. Piątkiem wprzód targ na b. i k.
- w Gerzwaldzie (Teierswalde)** kole Dstrody, 1 Czerwea, 2 Listopada, w jenhymże i targ na bydło i konie.
- w Gózdapi** po 2 dni, 22 Lutego, 5 Lipca, 6 Września, 13 Grudnia. Dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w Golubiu**, 22 Marca, 28 Czerwea, 27 Września, 29 Listopada, w jenhymże targ framny, na bydło i konie.
- w Gombinie**, 7 Lutego, 30 Maja, 10 Października, każdy po 3 dni, a coraz piątkiem wprzód targ na bydło i konie. Targ na wełnę 31 Maja do 4 Czerwea, 24 do 31 Października.
- w Heilsbarku** patrz w Liezbarku.
- w Golegdyzie Pruskim** po 2 dni, 6 Kwietnia, 6 Lipca, 5 Października, 14 Grudnia. Coraz poniedziałkiem wprzód targ na bydło i konie.

- w **Samborku** po 2 dni, 3 Sierpnia, 6 Kwietnia, 22 Czerwca, 3 Października. Dzień wprzód targ na b. i f. Targ na płótno 21 i 22 Czerwca.
- w **Żławie** [Wehlau] po 3 dni, 19 Lipca, 11 Października. Targ na bydło 15 Lipca. Targ na płótno 11 do 17 Lipca. Targ na konie 12 do 14 Lipca. Targ na b. i f. 7 Paźej. Targ z skórą 16 Lipca.
- w **Kamerowo** (Cameran) [powiatu Nidborskiego] targ framny 27 Czerwca, 29 Sierpnia. Coraz w jentymże targ na bydło i konie.
- w **Królewcu** targ na płótno 13 do 18 Czerwca. Targ framny 20 Czerw. 8 dni. Targ na węług 27 Czerwca, 3 dni. Targ na bydło 27 Czerwca 2 dni. Przed godę jarmark 10 aż do 19 Grudnia.
- w **Świdzinie** [Marienwerder] 16 Marca, 13 Lipca, 7 Września, 15 Listopada. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Łonku**, (klasztorz w obwodzie Lubawskim) 29 Maja aż do 5 Czerwca targ framny i na żywieży, a indziej wprzód targ na płótno.
- w **Lubiewie** targ framny po 3 dni, 8 Lutego, 2 Maja, 11 Lipca, 18 Paździej. Targ na f. i b. 8 Lipca, 14 Paźej., a na płótno 10 Lipca.
- w **Landsberku** w Prusach wschodnych, 7 Lutego, 2 Maja, 1 Sierpnia, 24 Października. Piątkiem wprzód targ na bydło i konie
- w **Łanckejmach** w poniecie Rastemborskim, targ framny 11 Maja, 23 Listopada. Coraz poniedziałkiem wprzód targ na bydło, konie i płótno.
- w **Lecu** targ framny 8 Lutego, 10 Maja, 5 Lipca, 25 Października. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Łiezbarku** [Heilsberg] targ framny 20 i 21 Czerwca, 10, i 11 Paźej. Targ na b. i f. 25 Lut., 17 Czerw. 7 Paźej. 2 Grud. a na płót. 10 Czerw.
- w **Lipce** świętej, targ framny 27 Czerwca aż do 2 Lipca, a targ na płótno 25 Czerwca aż do 2 Lipca.
- w **Łuklach** [Lösen] w powiecie Morągskim, 30 Czerwca, 24 Listopada. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Małborku** (Marienburg) targ framny na b. i f. 2 do 4 Maja, na węług, bydło i konie 4 Lipca, targ framny, na bydło i konie 26 do 28 Września, pierwszych dzień tylko na konie.
- w **Mehlaukach** (obwodu Lubiewskiego) 19 Maja, 6 Października. Coraz dzień wprzód targ na bydło.
- w **Melzaku** po 2 dni, 31 Sierpnia, 4 Lipca, 7 Listopada. Targ na konie i bydło 28 Sierpnia, 1 Lipca, 24 Sierpnia, 4 Listopada. Targ na płótno poniedziałkiem przed 2m i 3m framnym targiem.
- w **Mierunskach** (obwodu Działego) 17 Lutego, 9 Czerwca, 15 Września, 22 Grudnia. W jentymże z targiem na bydło i konie.

- w **Miskomłynie** (Elebensthl) po 2 dni, targ framny 25 Sycz. 10 Maja, 23 Sierpnia, 18 Paźdz. Coraz piątkiem wprzód targ na b. i f.
- w **Miskolajkach** 15 Lutego, 12 Lipca, 20 Września, 13 Grudnia. Coraz dzień wprzód targ na b. i f. a na płóno 1 do 12 Czerwca.
- w **Moraggu** po 2 dni, 17 Marca, 16 Czerwca, 22 Września, 8 Grudnia. Coraz wtorkiem wprzód targ na bydło i konie, a na płóno 6 Lipca.
- w **Midborku** 19 Sycznia, 8 Czerwca, 21 Września. Coraz poniedziałkiem wprzód targ na bydło i konie.
- w **Mordenborku** 11 Sycznia, 15 Marca, 12 Lipca, 15 Listopada. Coraz piątkiem wprzód targ na b. i f., a na płóno 25 Czerwca, 14 dni.
- w **Olszynku** (Hohenstein) po 2 dni, 5 Kwietnia, 12 Lipca, 6 Września, 8 Listopada. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Olecku** po 2 dni, 17 Sycznia, 9 Marca, 20 Czerwca, 26 Września. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Drzesu** targ framny 8 Lutego, 10 Maja, 26 Lipca, 8 Listopada. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie, a na płóno, 18 do 23 Lipca.
- w **Ostródzie** po 2 dni, 9 Lutego, 11 Maja, 24 Sierpnia, 16 Listopada. Coraz poniedziałkiem wprzód targ na bydło i konie.
- w **Ostrymkole** (obwodu Łeckiego) 25 Paźdz., w jennymże i targ na bydło.
- w **Pasymie** 3 Marca, 23 Czerwca, 29 Września, 8 Grudnia. Coraz wtorkiem wprzód targ na bydło i konie.
- w **Piskalach** 10 Lutego, 2 Czerwca, 1 Września, 13 Paźdz. Coraz dzień wprzód targ na bydło i na konie.
- w **Pobetach**, za Królewcem, targ framny i na bydło 4 Kwiet., 6 Paźdz.
- w **Poznanu** 8 dni, 14 Marca, 20 Czerwca, 26 Września, 12 Grudnia, targ framny i na bydło. 12 do 14 Czerwca targ na wełnę.
- w **Prabutach** (Riesenburg) 14 Kwietnia, 14 Lipca, 20 Października, 17 Listopada. Wtorkiem wprzód targ na bydło i na konie.
- w **Ragnecie** po 2 dni 17 Lutego, 9 Czerwca, 6 Października. 8 Grud. Coraz w jennymże targ na bydło i konie.
- w **Rastemborku** targ framny po 2 dni, 27 Kwietnia. 19 Października. Targ na bydło i konie 17 Sycznia, 25 Kwietnia, 11 Lipca. 7 Paźdz. Targ na płóno 1 do 7 Czerwca.
- w **Rozogach** (Friedrichshof) po 2 dni, 16 Marca, 2 Listopada. Coraz w jennymże targ na bydło, konie i płóno.
- w **Reßlu** targ framny 2 dni, 10 Sycznia, 18 Kwietnia. 10 Paźdz. 28 Listop. Targ na bydło i konie 1 dzień 7 Sycznia, 10 Marca, 15 Kwiet. 24 Czerwca, 7 Paźdz. 25 Listop. Na płóno od 1 do 7 Czerwca, a na wełnę 1 do 11 Czerwca i 21 do 26 Listopada.

- w **Kynie** 23 Stycznia, 24 Marca, 16 Sierpnia, 1 Listopada. Coraz dzień wprzód targ na bydło i na konie.
- w **Rusie** (obw. Heidekrug) 7 Lutego, 20 Czerwca, 7 Listopada, w jennymże targ na bydło i konie, każdy 1 i pół dnia.
- w **Salsfeldzie** targ framny 2 dni, 22 Marca, 21 Czerwca, 27 Września, 15 Listop. Coraz piątkiem wprzód targ na b. i k., na płótno 17 Maja.
- w **Syczynie** (Dietelsburg) targ framny 3 Lutego, 7 Kwietnia, 25 Sierp. 17 Listop. Coraz wtorkiem wprzód targ na b. i k. a na płótno 16 do 24 Czer.
- w **Sempelpelu** targ framny 2 dni, 13 Kwiet, 6 Lipca, 14 Wrześ. 23 Listop. Coraz piątkiem wprzód targ na b. i k. a na płótno 30 Maja do 4 Czerwca.
- w **Sztykernach** (obwodu Goldapfiego) 26 Stycznia, 11 Maja, 5 Paźdź. Coraz w jennymże targ na bydło i konie.
- w **Szhrwincie** 2 Lutego, 3 Maja, 29 Czerwca, 6 Paźdź. Targ na bydło i konie coraz dniem wprzód.
- w **Szmalninkach** (obwodu Ragnickiego) po 2 dni, 3 Stycznia, 20 Czerw. 3 Paźdź. w jennymże i targ na bydło i konie.
- w **Szenbruchu** pod Barstynnem, 4 Lutego, 3 Czerwca, 25 Listopada. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Szwentajnie** (obwodu Dleskiego) 13 Października.
- w **Sużu** (Rosenberg) 22 Lutego, 24 Maja, 30 Sierpnia, 22 Listopada. Piątkiem wprzód targ na bydło i konie.
- w **Sorkwicach** 12 Stycznia, 13 Kwietnia, 13 Lipca, 12 Października. Coraz dzień wprzód targ na bydło i konie.
- w **Tawiewie** targ framny 16 Marca, 4 Maja, 5 Paźdź. 14 Grudnia. Targ na bydło i konie 15 Marca, 4 Października.
- w **Torunie** 3 Stycznia, 23 Maja, 24 Października. Każdy po 8 dni, pierwszego dnia coraz targ na bydło i konie.
- w **Tylzie** od 27 Września do 24 Paźdź., pierwszego dnia targ na bydło, piątkiem i sobotą przed tym i w ubiegu całego jarmarka w tych dwu dniach targ na konie. 7 Maja, 27 Września targ na bydło. 16 do 2 Czerwca, 19 do 24 Września targ na wełnę.
- w **Wartenborfu** targ framny 2 dni, 7 Marca, 2 Maja, 31 Paźdź. 5 Grudnia. Targ na bydło i konie 1 dzień, 4 Marca, 29 Kwietnia, 22 Lipca, 4 i 23 Paźdź. 2 Grud. a na płótno dwa dni 7 Lipca, 28 Września.
- w **Wegoborfu** 17 Marca, 3 Maja, 13 Września, 22 Listop. Coraz dzień wprzód targ na b. i na k. a na płótno od 1 do 11 Lipca wójciem niedziel.
- w **Wekawie** po 3 dni, 19 Lipca, 11 Paźdź. Targ na bydło 15 Lipca a na płótno 11 do 17 Lipca. Targ na konie 12 do 14 Lipca, a na bydło i konie 7 Paźdź. Targ i targ 16 Lipca

- w Wilbminach (obwodn Żerkiego) targ framny, na bydło i konie 16 Lutego, 25 Maja, 20 Lipca, 2 Listopada.
- w Wielbarku targ framny 14 Marca, 20 Czerwca, 26 Września, 12 Grudnia. Coraz sobotą wprzód targ na bydło i konie.
- w Wiśniewie po 3 dni, 2 Lutego, 25 Maja, 28 Września. Coraz poniedziałkiem wprzód targ na bydło i na konie.
- w Wolsztorfie [wielkim] (obw. Raskiembskiego) 3 Lutego dniem wprzód targ na b. i k. 30 Listopada poniedziałkiem wprzód targ na b. i k.
- w Wornidzie po 2 dni, 10 Stycznia, 27 Czerwca, 17 Paźdź. Targ na bydło i konie 7 Stycznia, 23 Marca, 24 Czerwca, 14 Paźdź. Targ na płotno 20 Czerwca, 17 Października.
- w Żadźborku (Sensburg) 9 Lutego, 27 Kwietnia, 10 Sierpnia, 9 Listopada. Coraz poniedziałkiem przedtym targ na bydło i konie. Targ na płotno 25 i 26 Kwietnia, 6 do 24 Czerwca, 7 i 8 Listopada.

Jarmarki w pogranicznych miastach przypadające w roku 1853.

1. W miastach poblizu obwodn Miborskiego i Szejtnowskiego leżących.
 - Wieżun, 1, w poniedziałek po trzech Królach. 2, w poniedź. po Walentynie. 3, w poniedź. po Józefie. 4, w poniedź. po Wniebowstąpieniu. 5, w poniedź. po Małgorzacie. 6, w poniedź. po narodzeniu Panny Maryi. 7, w poniedź. Wszystkich Świętych. 8, w poniedź. po ś. Mikołaju.
 - Ehorzele, 1, poniedziałkiem tydzień przed Zapustem. 2, poniedziałek po niedzieli kwieternej. 3, ś. Jakóba. 4, poniedź. po ś. ciału. 5, poniedź. po 16 Lipcu. 6, poniedź. po narodzeniu P. Maryi. 7, dnia Wszystkich Świętych. 8, poniedź. po Mikołaju, coraz targ na bydło, konie i zboże.
 - Mława, 1, poniedź. po ś. Jakóbie. 2, poniedź. po trójcy. 3, poniedź. po Piotrze Pawle. 4, poniedź. po Laurencu. 5, niedziela po Michał. 6, poniedź. po Sim. Zuda. 7, poniedź. po Marcynie. 8, poniedź. po Mikołaju.
 - Srensk, 1, poniedź. po trzech Królach. 2, dnia przed namr. Piotra. 3, czwartkiem po popielu. 4, czwartkiem przed niedziela kwieternej. 5, poniedź. po wielkiejnoch. 6, dniem przed ś. Stanisławem. 7, wtorkiem po świętach. 8, dniem przed ś. Janem. 9, na ś. Jakóba. 10, na ś. Egidya. 11, dniem przed ś. Hedwigi. 12, ś. Barbary.
 - Radzonowo, 1, dniem Józefa. 2, czwartą niedziela po wielkiejnoch. 3, dniem ś. Anny. 4, dnia ś. Rochy. 5, dnia Franciszka (4 Paźdź.)
 - Siepe, 1, po oczyszczeniu P. Maryi. 2, poniedź. po ś. Jerzym. 3, poniedź. po ś. Józefie. 4, poniedź. po podwyższeniu krzyża.

Saromiu, 1. na nomyrok. 2. na trzy Króle, 3. oczyszc. P. M. 4. na jwiasł. P. Maryi. 5. na świętki. 6. na trójca. 7. na wniebowstąp. P. Maryi. 8. dnia narodj. P. Maryi. 9. na W. hał. 10. dnia pocjgc. P. M.

2. W powiecie Białystockiem.

Białystok, 1, 24 Czerwca. 2, pigikiem po 18. niedzieli po 8. trójcy, dniem przedtym targ na bydło.

Junowo, dnia 6 Stycznia i dnia 11 Listopada.

3. W powiecie Goniądz.

Szczepcin, dnia 6 Stycznia, 24 Lutego, 4 Marca, 24 Kwiet. 24 Czerw. 10 Sierp. 29 Wrześ. 11 Listop. 6 Grud. coraz dzień przedtym targ na b. i f. Rajgród, 25 Lipca, 21 Września, 4 Października, 4 Marca, 1 Maja, 6 Sierpnia, coraz dzień przedtym targ na bydło i konie.

Augustowo, 1 Stycznia, na niedzielę Kwietną 3 dni, 13 i 29 Czerw. 24 Sierpnia, 21 Września, dzień przedtym targ na bydło i konie.

Goniądz, 21 Stycz. 13 Czerw. 15 Sierp. dzień przedtym targ na b i f.

Radziłów, 15 Czerwca, 15 Sierpnia, 25 Lipca, 14 Grudnia.

Grajewo, 19 Marca, 24 Maja, 15 Sierpnia, 1 Listopada.

Wizna, 12 Marca, 19 Listopada, niedzielę po wielkiejnocy, coraz dniem przedtym targ na bydło i konie.

4. W powiecie Kalwaryjskim.

Kalwaria, 24 Czerwca, 24 Sierpnia, 11 Listopada.

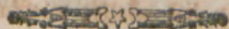
Wilkowisk, 19 Marca, 17 Maja, 2 Lipca.

5. w powiecie Komjowskiem.

Komża, 1 Lutego, pierwszy poniedz. w zapustach, 22 Marca, 20 Kwiet. 16 Czerwca, 16 Lipca, 28 Września, 2 Listop. z targiem na bydło.

Kolno, 12 Marca. 15 Czerwca, 9 i 25 Lipca, 24 Sierpnia, 18 Października, 25 Listopada z targiem na bydło.

Stawiski, 6 Stycznia, 5 Kwietnia, 15 Maja, 13 Czerwca, 3 Sierpnia, 4 i 29 Paźdz. z targiem na bydło.



Na nowy rok.

Tobie bądź, Panie, chwała wspaniałego świata,
Bądź nam dał doczekać nowego lata;
Daj abyśmy się wszyscy odnowili,
Grzech opuściwszy, w niewinności żyli.

Ułżej pokój, uszyj twój świętych zgody;
Niech się nas boja pogańskie narody.
A ty nas niechciej odstępować, Panie,
Ale nam ratę dodać pomocy na nie.

Łaska twoja święta niechaj już będzie z nami,
Boć nie dobrego nie uczynim sami.
Wnoś w nas nadzieję, przyspórz prawdy wiary,
Niech rozejnami prawdziwe twe dary.

Błogosław Panie głębi i swojemu stworzeniu.
Niechaj nam doda dostatek żywności,
Uchowaj głodu i powieźnia złego,
Daj wszystko dobre i miłosierdzia swego.

W Święto Zim.

Boże, od ciebie wszystko mamy,
Świat ten jest wielkie mieszkanie,
Gdzie nas obożelaś łask darami,
I masz tak ocyteć staranie.
Ty sam nas bogaciś, Panie,
Kibj tobie wyrównać w stanie?

Kibj liczbę ludzi zliczł moje,
Kibych to codziennie żowił?
Ty wszystkich opatruiesz, Boże,
I wszystkich zarządzać umiesz,
Ty udzielasz w każdym kraju
I twych rąk chleba urodzaju.

Przez cię siem w nadziei się dzieje,
Potem się zboża zająwa,
A wiatr słońce po polach wieje,
Dobroć co ziemię polewa,
Rosa z słońca promieniami
Wszystko bydy twemi sługami.

I tak się ludzi pokarm robzi,
Kola się nam chlebem staie,
Ziemi na płodności nie schodzi,
Soynte w żniwie pokarm daie,
I wtedy każde stworzenie
Dostaje swe pożywienie.

Coż wprzód mamy uważał, Boże,
Cud to tu niewysłowiony!
Co ty daieś, dał nikt nie może.
W miłości nieokreślony!
Twoje dobrodziejstwa wielkie
Wszystko nad zasługi wielkie.

Tego zapominać nie chcemy,
Co przez łaskę twoją mamy.
I każdym sławieniem, słowem iem,
Niech twe imię wosławiamy.
Nikt, sercem dziećmi
Damy Ci za pożywienie.

3 lat przeszłych.

(W dzień narodzenia Jego Królewskiej Mości, 15go Października pisaną.)

Oba przeszłe lata stawiają wiele przed oczyma, co serce przyjaciela ojczyzny ulontentowaniem napełnia a przygotowaniami ubiegłego czasu pobudzone uczucie uspokoić może. Posirze-
gamy nadewszystko starą miłość głowy ładowej znowu w swojej wartości. To nie jedna okazywa wiadomo uczyniła. Objawiło się wielokrotnie w naszej krainie Pruskiej czasu objazdów Jego Królewskiej Mości, roku 1851go; lecz osobliwie przy uroczystem odświeżeniu pamiętnika ślawy naszego Króla świętej pamięci, Fryderyka Wilhelma III. w Królewcu. Pamiętnik sam jest piękne dzieło czułości, początek mające od zaszczytów Prowincji a wystawione z powściągliwej dobrowolnej ofiarą wiernych obywateli jej. Z blizszego kruszczy dobytek działów łany, wysoko stojący na świeżo-
sfusowanym łamieniu granitowym, wystawia Króla w mundurze jeneralskim i w szalonym płaszczu Królewskim, siedzącego na wybornym łoniu, na głowie mającego wieniec laurowy. Ktokolwiek do Królewca przybędzie, nieomieszka, ten piękny pamiętnik, stojący na Kenigsburgu, oglądać. Statua jeźdźcy, to jest osoba Królewicza na łoniu, 15 i pół bóta wysoka a podbitawa, na łobrej statua stoi, z broń-
zu, 9 bórtów wysoka, 13 bórtów długa a 6 bórtów szeroka. Dokoło tej podstawy stoją sześć bórtów wysokie allegoryczne figury: Pobożność, Borussia, to jest Pruska bogini opiekuńcza, Sprawiedliwość, Miłość ojczyzny, Obfitość i Wądrość, obrazowe przypomnienia i nabo-
bnego żywota i chwalebne rządy sławnego Monarchy. Pobożność wyraża przemawiającym sposobem poddanie się na wolę Boga i dowierną nadzieję w Boga. Boru-
ssia jest niewiedzia figura bohaterka, uzbrojona przyłbicą, pancerzem, tarczą i włócznią. Sprawiedliwość wobraza postać i rycerską powagę, w lewicy trzymającą szereg ustaw a w prawicy miecz. Miłość ojczyzny

wystawia masę, trzymając na lewem ramieniu niemo-
wisko do niej się przytulające, po prawicy silnego chłopczy-
ka, siórn, pełen otuchy, oszczepu dobrom obrońcą być obie-
cuje. Obfitość trzema rog dostatku; owocami krajowy-
mi napełnionu, w prawicy łarorośl dębowa, na głowie ko-
ronę mularską. Wądrość wyobraza postać rozmaitą, a
siórn o prawdę się usiłując, trzema sięgając w prawo, u nóg
zaskonę, jako obrazu mądrości. Z tych sześciu figurów
stoja cztery na rogach podnoja a dwie w samych środkach
herolich stron. Na miejscach między postaciami znajduja
się figury snycerskiej roboty, wyobrazenia; żywota Króla
najjaśniejszego. Trafnom, Rutejnym ołtem łanstownil
ich obrał podług wyrażenia czej godnego wyboru tu posta-
nowieniu statui, do którego wyboru należa: Pan Auers-
wald — Plantowski, Pan Below — Kucawski, Pan San-
den — Tassainski, Pan Kelsch — Pittwinski, Pan Syndel-
meyzer, Pan Ungerbübler.

W jednym wyobrazeniu widzimy parę Królew-
ską, otoczoną swemi dziećmi siedmoma; o-
dobny, szczęśliwy obraz rodzinny, i poro czasu, gdy naj-
młodszu Królewicz jeszcze niemowięciem a drugie dzieci w
pomiar dorosłomi buli; nasz terażniejszy Król w mundurze
żołnierskim, sięga pod pachę; Cesarzowa Moskiewska leżąc
u nóg matki, siórn najmłodszu na kolanach kocha. Król
podał chorągiew królewskiej Karłowi; Królewicz Praski
w mundurze przy stronie ojca stojący. Druga wół wy-
puszła robota wyobraza Króla siedzącego w swoim gabynecie
(w sali) w rozmowie z najwyższym ministrem Panem Har-
tenbergiem a przy stronie minister Stein i generał Siarn-
bornst. W trzecim wyobrazeniu wyrobiona odezwa
do narodu; Królewca. W czwartym żołnier-
wo i chów budyła. W piątym trzy stany, poda-
wające sobie ręce. Zapłocza stanu nanczodielskiego jest pro-
fessor Wessel, stanu obrony generał Auerswald, którego w
Frankfurcie zabito. W głębi tego obrazu widzimy gwiaz-
darnię Królewską i masę okrytą ozdobioną banderami.

Na tylnej ścianie podstawy znajdują się te słowa: „Zego przykład i Zego ustawy zmocniły nas tu w wyzwoleniu ojczyzny. Temu dziękujemy błogosławieństwa pokoju.“ Przednia część zawiera te słowa: „Swemu Królowi Fryderykowi Wilhelmowi III. dziękinni Prusacy 1841,“ właściciel, w którym myśl wzniecona o założeniu tego pomnika. Wespół z piętą, fialakolorową podkładką granitową, na której podstawa stoi, cały pomnik 35 bórów wysokości.

Dzień trzeciego Sierpnia 1851go roku, on piękny dzień narodzenia uwiecznionego Króla, był dniem odkrycia tego pomnika, który ozdobą jest nie tylko Królewca ale i całej Prowincyi. Wskazę słońca tu ojcowi swojemu wezwała naszego panującego Króla do święcenia odkrycia; czułość tu obóm przywołała ze wszystkich stron krainnych i jeszcze z dalszych miejsców liczne przyjaciół ojczyzny w dzień trzeciego Sierpnia do Królewca, aby byli przytomnymi tej pięknej uroczystości a wyrazili przychylność swoją. Wspaniałe było okamgnienie, gdy żałona pomnik odkrywająca, na znak Królewski spuszczone była a oto tysięcznotne bura ścisłe naradzonego zgromadzenia na powietrzu się rozlegało. Dźwięki wszystkich i zadzwieniem się zwróciły na statue błyszczącą w promieniu słonecznym; buć działów i bicia w dzwony całego miasta rozchodziły się i nasładowała, od tysięcy śpiewana, Pruska pieśń narodowa, przynocana od wszystkich chorów muzycznych wojska, wartów i strzelców. Pogodnie przeglądało niebo na te wspaniałe widowisko narodowe. Dzielko Amen do tej odezwy serca wiernego narodu a bojęte błogosławieństwo jej towarzyszem będzie, tu chwale naszej drogiej ojczyzny.

Do teraz stoi ten piękny, przemawiający pomnik, obraz tu gorliwemu nasładowaniu cnoty, obywatelskości i świętej czułości drogiej, wdzięcznej ojczyzny, zarówno tej pomnik tu przypomnienie tym Prusakom, którzy z uwiecznionym stojeli czasu dobrych i złych dni i ja! On nie śmiano- wali, gdy dopuszczenie Bożkie ciężko, nader ciężko Pruski kraj ucierpieć było. Dzień 3go Sierpnia był przez wielką sumę

Lat Świątem czułości i górnego uścanowania jako czasu
szczęścia tak czasu ucisku i dręczenia przez Napoleona. Cesarza
Francuskiego. Aż serca pod czas ucisku i dręczenia mniej
czuło drgały? Uchowaj Boże! Gdy Pruszy przy nacieraniu
złego nieprzyjaciela małymi, bardzo małymi się stały, a
Królowa familiana samem końcu naszej granicy wschodniej
ucieczkę szukać musiała, tedy wierne serca Pruskie jeszcze
czulej drgały dla wspaniałych cnót swego Dzia ojczyzny,
pełne szczerelnego uścanowania tu podziwieniu pośnogo przy-
musiciela.

Dziś 15go Października chcemy na nowo święcić u-
roczysty dzień narodzenia. Znowu na jawie będą uczucia
nasze. Zast doczekałismy już dobrych tak złych dni. Czyli
teraz mniej czuło biją zół serc naszych? Nie, nie, stara
miłość wiernego ludu Pruskiego tak sama jeszcze trwa, też
same uścanowanie, też same uwielbienie.

Gdy nas panujący Dzieci ojczyzny jeszcze był młody
w latach tak 39 lat, tak rzekł w dzień poświęcenia swego
przed wielbnyim Biskupem, Panem Saltem, dnia 20tego
Stycznia roku 1813tego, więc w roku wojnym skutku doli
ojczyzny naszej, gdy Biskup Zemu te pytania przelożół:
„Zakimże skutem na W. Mości ma być wiara w wszystko
ogarnujące, najmędrze, najszlachetnie Bóstwie rządzenie świata
przy ciężkich przypadkach niebezpiecznych, czasu ciemnego, ta-
jemnego, jak terazniejszego?” tedy rzekł następujące wyznanie
wiary: „Ta wiara ma mię podnieść, zmaeniać i pocieszać.
Moeno i spokojnie wierzę w Tego, który do zuchwałego
rzeczy: Dotąd a nie dalej. — Wierzę w Najsprawiedli-
wszego, który pobożnym światłości wschodzącej daje w ciemności
a pociechę sercom wiernym. Zorza poranna dnia lepszego
się rozświeca, ufam z radością do wiernością, że Bóg wszech-
mocny, szlachetny będzie z Działem moim Królewskim, domem
Zego i ludem wiernym. Amen!”

Dziś szlachetnej opatrności Bóstwie! ta wiara się jeszcze
utrzymuje, jak u Niego, który nader przystro doświad-
czony, tak u wiernego ludu Zego. Pewna nadzieja

Jego w opatrzność Boga Jego dotrzymywała czasu ostat-
niego, gdy przejął rozruch w Berlinie i w innych wielkich
miastach ojczyzny naszej Pan Bóg doświadczał piekne Prusy
i Królewskiego Dica ojczyzny przeciwnościami niezastuszonymi,
Nadzieja pobożna Jego dotrzymywała, dała Jemu ponosić
utrapienie i cierpliwością i z poddaniem się Bogu, znowu
Go podniosła, aby mełny boj odprawił i na ostatek ży-
wieństwo otrzymał.

Dzisiaj w dzień narodzenia Jego występują razem z Nim
przed Bogiem wierni Jego i podziękowaniem, że na nowo
pokój i jednomyślność rozmnożył. Wszemogący, łaskawy
Bóg jest i domem i ludem jego. Nasza czułość zostawa
ustawicznie i chrześcijańskim, sładnym mężem, który się
Panu Bogu poddał, który mądrość swoją królewską u Niego
szuka, który się tego nie kwapił, co nie Jego jest, który się
nie dał zwabić kusicielowi, gdy jemu Niemiedą koronę ce-
sarską podawał; który i chrześcijańsko-łagodnem folgowaniem
ramie swoje powściągał, gdy posłałowania godne, błędzące
ludzie dziko i palonie Jego uciskali w krwawym boju bra-
terskim; który naprzeciw hardziej chciwości i upornej dumy
stawił nieskwapliwą miłość pokoju; który zgodliwą rękę
podał przeciwnie myślacemu i niewdzięcznością płacącemu
wrogowi; który i dzieciinną czułością mocno się trzyma
przysłań uwiecznionego ojca swego. W zapisie Króla
dosięgnającego się i tym światem — a komuż to jużby i
damigci miało wyjść — rzekł ojciec do syna swego, Jemu
na tronie następującego:

„Na Ciebie, mój miły Gręcu, przechodzi brzemie spraw
„rządowej i całym ciężarem odpowiedzialności jej; po-
„stawieniem, którem Tobie względem urzędu wyznaczył,
„jesteś Ty więcej jak niektóry inny następca tronu do
„tego przegotowanym. Twoja to rzecz teraz, sprawie-
„dliwe nadzieje moje i oczekiwania ojczyzny wypełnić
„— przynajmniej piąć się do tego. Twoje prawidła i
„umysły rząca mi, że ojcem twoich poddanych będziesz.”
„Przecię się waruj powściągnie wszechynającej się ochoty

„do nowych rzeczy; waruj się niefortunnych naut” i
„doświadczeń, których niezliczone bujają po świecie;
„jednak wstrzegaj się razem właśnie tak ślodziwej, ja
„nabio sobie pozwalającej skłonności ku staremu; po-
„niemaj tylko wtedy, kiedy tych oboch ślą” chronić się
„umieść, tylko wtedy prawdziwie pożyteczne poprawy
„doradne będą.”

„Wojsko teraz w osobliwie dobrej doli; ono po
„odnowieniu swoim moje odcieranie jak czasu wojny
„tak czasu pokoju wypełniło. Żeby ono miało górne
„przeznaczenie swoje ustawić przed oczami! jednak
„żeby i ojczyzna nigdy nie zapomigła tego, co jemu
„powinna.”

„Nieomieszkaj jednomyślności z Europejskimi mo-
„carszwami podług sił twoich, ale nade wszystko niech
„się nigdy mierzyczą Prus, Rosja i Austria; ich
„trzymanie z sobą musi być porzucane za flacz w śle-
„pieniu wielkiego przymierza Europejskiego.”

Zapis zawierając błogosławi Król podjętego wieku
temi słowy:

„Niech Pan Bóg broni i opiekuje ojczyzną drogą!
„Niech broni i opiekuje Dom nasz teraz i po wszystkie
„dni! Niech Ci błogosławi, mój miły sone, i twoje-
„mu rządzeniu! Niech Ci do tego użyty mory i prze-
„nikliwego rozumu; niech Ci udzieli sumiennych,
„wiernych radców i sługów i posłusznych poddanych.
„Amen!”

Te słowa, które z ust mędrca pochodzą, są jasne jak
słońce na niebie względem przeszłości, jak względem prorociego
wyrozumienia przyszłości. Znaczne lata minęły po spi-
saniu onych słów, niefortunne nautki powagę sobie straciły,
razem nieużyteczność swoją dołazując. Syn Królewski praw-
dziwie pożyteczne poprawy sprowadził a niefortunne nautki
usmierzył. Poważne napomnienia ojca Królewskiego w
pamięci i w sercu zachował i męzną śmiałością tam dopeł-

niał a chryześcijańską miłość i nieśkrupliwość tu diała-
wał i spisał

Przy hołdowaniu uroczystem w Berlinie rządzi Fryderyk
Wilhelm Czwarty klumując ojcowski napomnienie: „Chęć,
ile moc i wola moja dostarczą, pokoj utrzymywać za mojej
pamięci. We wszytkim tak chęć rządzić, iż mię potężnia
za syna niezapamiętniłego ojca, niezapamiętniłej matki,
których pamięć w błogosławieństwie trwać będzie od narodu
do narodu.”

Dziśtejinni Prusacy, którzy na pamiętniku, Królowi u-
wiecznionemu postawionym, ten napis umieścili: „Zego
przykładu i Zego ustępu nas zmięciło tu wyswobodzeniu
ojczyzny. Z Zego łaski mamy błogosławieństwa pokoju” —
wiele też poważają, że son Królewski usiłuje, być prawdzi-
wym synem ojca Królewskiego, i jawić się, być z całego
serca głos swój z wiązkowym: „Tak jest,” które przy hoł-
dowaniu w Berlinie odpowiedzą było naszemu panującemu
ojcowi ojczyzny, gdy rządzi: „chcecie mi na pomoc być w
uczciwości, wierności, w usłowaniu o oświecanie, prawo
i mądrość, w dalszym postępowaniu jawno w mądrości
starców i bohaterstwiej mocy młodzieńczej? Niechciecie mię
opuścić ni omieścić w tym usłowaniu, lecz wiernie jemną
wtrwać tak czasu dobrych tak złych dni?” — Z owym,
możemy na pomoc być w gorliwości Zego mi-
łość ojczyzny, w miłości Zego narodu, urodzo-
nego w broni, swobodzie i posłuszeństwie. Do
nich będzie słubem naszym w dzień dzisiejszy uro-
czysty, tedy nie będzie mu schodziło na błogosła-
wienie niebieskim.

W. M.

Słowa miłościwego napomnienia do naszych służących.

Chociaż następujące napomnienia naszych służących
wciąż, przycię się polecają esebliwie państwu, ażeby je czytało

spesobnie w prawdziwe ręce się dostało. Bez mała powszechna skarga za naszych dni, że czeleady licha: a zaprawdę ta skarga niejest bez przyczyny. Powszechne wzruszenie w ostatnich latach i na służące ludzkie szkodliwe wrażenie miało. Rozmyślamy dalej, że te osoby wpezajnie z bardzo niedostatną uprawą rozumu od szół' odchodzą i że potym kiedy wstąpią w służbę, o ich obyczajność tak dobrze jak nie się nie czyni; że daleko więcej w ubóstwie, z którem ustawicznie bojują, najwalmniejszym posusam do złego wysławionymi są: więc nie dziwota, że częstokroć w głębokie sprosności zabrną. Nie dosyć, że tylko pańśwa żądania od służebnych czyni, ale i ci prawo mają na należność swoje od pańśwa. Wziro i chleb, należycie i swego czasu dane, jeszcze niedostatecznymi rzeczami; wyższe żądania są prawa moralnego i powszechnej miłości ku ludzióm. Nie daremnie stoi w czwartym przykazaniu za słowem „rodzice“ słowo „pani“. Skoro służebniki dom rodzicielski opuścą i w służbę pańską wstąpią, natychmiast pańśwa opiekunami się staną i powinności na się przyjmują starania się o cielesne i duchowne dobropowodzenie służących braci i siostrów. Łagodna powaga bez zelżywości i skorzeczenia przy żmożkach i przeciwnościach, wesółka pobudka do pracy i dobrego rządzenia się, dobra rada w trudnościach, miłościwa pomoc w biedzie i chorobie, wdzięczna pochwała pilności i dobrego rządzenia, chętnie pozwolenie odpoczynku i postrzeżenia po odprawionej pracy, osobliwie po trudnych dniach pracy. Szczególną powinnością jest, niedzięk ku odpoczynku wznaczyć. Przyczyni się do tego ze strony pańśwa znaczny przykład we wszystkich rzeczach, osobliwie w religijnych i kościelnych sprawach, tedy niebędzie szkodliw na poprawie ferc' czeleady, a obyczajność jej będzie wywyższona i dopomagana; ona znajdzie w szekerem pełnieniu powinności radość a w uczuciu polepszenia nagrodę swoją. Związał między pańśwem i czeleady niebędzie jak dotąd za ciężar poczytany, ale za żądanie, którem szczęśliwość domowa i familiyna im dalej tym więcej pomnożana będzie.

N a p o m i n a n i a d o z ł u ż e b n y c h .

Przypominam wam on czas, w którymżeście siołę opuszcili. Wspaniały, święteczny dzień wam się zjawił, dzień waszego poświęcenia. Choć to był własny dzień wasz uroczysty! Z modlitwą i błogosławieństwem rodziców i nauczycieli waszych wstąpiliście w dom Boży przyzdobiony. Pieśni zboru i organ brzmiały w serca wasze jako głosy z wyższego świata. Z świętym wzruszeniem opstąpiliście ołtarz odłożwszy ślub uroczysty, „Bogu w Trojcu jednemu w wierze i w posłuszeństwie wiernymi być aż do śmierci.“ Serca wasze pełne były świętego przedsięwzięcia. D najśliczniejszy dzień żywota waszego! Lecz przal się Boże, jak przęło się inaczej stało! Rodzice, którym wychowanie wasze do czterynastego roku ciężkiem było, niemoga was dłużej w domu trzymać, musicie się do służby zgodzić. Chłopczy będą pastuchami, parobkami, a w miastach po większej części robotnikami w fabrykach; dziewczęta z początku piasłunkami a potem domowymi dziewczętami. Los przęło was prowadzi na bardzo zbradne drogi. Zbo rzemieślnicze i fabryczne, czeladnie, chlewy, pasze, izby do tanów lub tałowe, gdzie w łachy grają i piją! Dto miejsca na którychżeście być powinni albo sami się pokutujecie!

Za przęło z opieki rodziców i nauczycieli wypuszczeni, schodzi wam na wszelkich naukach, napominaniach i ćwiczeniach. W prawdzie wyście jako młodzi chrześcijanie kościołowi powierzeni tu prowadzeniu na drodze cnoty, lecz miejsce, gdzie olazła macie tu dalszej uprawie rozumu i serca waszego, to jest kościół nawiedzać niechcecie albo wam go nawiedzać nie wolno. Tak też do łaznodzieja, któremuście jako członki kościelne poleczeni, nie idziecie ani on do was nie przyjdzie. W prawdzie co niedziela łazanie trzymane będzie; ale wy, którym łazanie najbardziej potrzebne, je najmniej słuchacie. Znajdujemy was na miejscach, gdzie złe zgody i pożytkowości panują; w domach grzechu i występków się przechadzacie; bawicie się na miejscach i w zgromadzeniach, gdzie ani jedne słowo miłościwego napomnienia.

serdecznego rozżalenia, poważnego ostrzeżenia wasze pcho i serce wyrzuci. Pobożne przedsięwzięcia i domu rodzicielskiego i z siołko, które w dzień podwyższenia największą wagę miały, niebawem ożywione, znikły z serca waszych; głos ostrzeżenia onego czasu oniemiało. Inne głosy wołały a są wpychane; nęcenia do grzechu i chęć i pożądliwość przynimujecie. Młodzi Chrześcijanie, na zdradnych ścieżkach się przechadzacie! Stoićcie na opiece, i łódź na wieli w niechłan biedy i zatracenia spasek wasze. Drżcie przed pierwszą stopą, ponieważ i samą przybliżacie się swemu upadłowi. Dawajcie ucho i serce, przyjmując święte napomnienia, które do was sam Dzieci niebieski w słowie swoim woła:

Tobiasz rozdział 4, w. 6. Po wiecznolite dni, sonu, pamiętaj na Pana Boga naszego, a nie więcej grzeszyć, ani przestępować rozkazania jego: ale cnota sprawiedliwości po wiecznolite dni żywota twego, a nie chodź drogami nieprawości.

Psalm 37, w. 37. Pojrzyj na niewinnego a przypatrz się ścieremu, że ostatecznie rzecz takiego człowieka są spokojne.

Pierwsza księga Mojżeszowa rozdz. 39, w. 9. Zależym tedy miał uczynić tę wielką cnotę i grzeszyć przeciwko Bogu.

Wzrost list do Tymoteusza rozdz. 1, w. 13. Zarzeczaj wojnę drzewców słów, któreś odemnie słyszał w wierze i w miłości, która jest w Chrystusie Jezusie.

Dro głosy niebieskie, które w godzinie pokuszenia was ostrzegają i ratują; oto Anioły obrony, idące wam przystronie, gdy ich tylko od siebie nie odpychacie. A żeby wam zawsze znajomymi zostali, one skuteczne głosy napomnienia, tedy nade wszystko w życiu umniejszcie one świętą księgą i łódź są wypisane. W trzydni, w łódź mówacie następne słowa swoje, niech się znajduje Biblia święta i Kancjonal, a czytacie w nich często i pilnie. Kiedy Biblii nie macie, idźcież do najbliższego sąsiedztwa; dostaniecie tę świętą księgą darmo od bliźniego społeczeństwa.

Odzie Biblię w domu niema,

Tam pusto, smętnie wogłada;

Nieprzejaciel kto się bawi,

Al Pan Bóg tam nieprzebysza.

Przetoż usiłuj się czytać,

Żeby że się nie mnożyło:

Płacz ostatek talar swój

Za najdroższy skarb on twój.

Tak mowi Luther. Lecz niepotrzebujecie ani talara ani grosza; jednym słowem tylko nabędziecie sobie Biblię.

Wimno tego w godzinach poświecenia modlitwa, pamiętanie na Pana Boga, jest skutecznym środkiem obrony waszej od upadku. „Czyściej a modlciej się, abyście nie wpadli w pokuszenie; duch ci jest odważny, ale ciało młde.“ Może niewiecie zaraz, jak się modlić macie? Tak użwajcie najlepszej modlitwy, którą nas sam Pan Jezus nauczył: „Dzisz nasz, któryś jest i r. d.“

Kiedy w niedzielę lub we święto dzwony brzmią, oto i was wołają! Tedy się zchadzajecie cicho i cennie, śpiewając wspólnie i chórem nabożne prośbki a słuchając z pobożnością słowa Bożego. Daj, łaskawy Panie, żebyśmy słowo twoje nade wspólnie kochali i w nim bez przestanku i chętnie i radośnie się ćwiczyli! Niechże nami zawsze rządzi i do nieba nas prowadzi!

To białe rozdz. 4. w. 22. Al nie boj się, synu, iżeś, my się stali ubogimi. Dosyć masz, jeżeli się Boga bać będziesz a odwrócisz się od wszelkiego grzechu, i będziesz czynił, co mu się podoba.

Przy tym na ciebie modli swoje zwracam, sławie wierny Hugo Janie! Od czternastego do siedemnastego roku boleś parobkiem; a u twojego państwa ostatniego ciągniesz przeszło dwadzieścia lat. Zawsze służyłeś wiernie i sumiennie twojemu panu cielesnemu, zawsze wiernie i pobożnie Bogu twojemu. Al chociaż i swojego myła tylko skromnie jść możesz, jednak jesteś wesół i spokojny. Zeszczę teraz w osiemnastym roku żywota swego opowiadasz i uczęszasz w

przypadki z długich lat służby swojej. O pobyny i wierny
sługo, sędziwość iwoja ciebie zdobi tak, jak gdybyś był pa-
nującym panem przez cały świat swój.

Ze wszystkich powinności, które służebnik naprzeciw pań-
stwu swemu czynić ma, jest posłuszeństwo najprzeczniej-
szą. Już się zawiera w słowie „służać”; ponieważ to nie
inaczej się wyklada, jak „wola państwa pełnić, gdyż pan ma
prawo do rozkazania.” Względem obowiązku tego słowo
święte tak mówi:

Do Koloſſeńſów rozdz. 3. w. 23 i 24. A wszystko,
cokolwiek czynicie, z dusze czynicie, jako Panu, a nie ludziom.
Wiedząc iż od Pana weźmiecie zapłatę dziedzictwa. Albo-
wiem Panu Chrystusowi służcie.

Do Tytuſa rozdz. 2, w. 9. Sługi nauczaj, aby byli
poddani panom swoim, we wszystkim się im podobając, nie
odmawiając.

Do Efezów rozdz. 6, w. 6 — 8. Nie na oko służąc, jako
ci, którzy się ludziom podobać chcą, ale jako słudzy Chry-
stusowi, czyniąc z dusze wolą Bożą. Z dobrą wolą służąc
jako Panu, a nie ludziom. Wiedząc, iż każdy, co by uczynił
dobrego, za to odnieście nagrodę od Pana, choć niewolnik
choć wolny.

Wiśko posłuszeństwu szczerok i wierność jest po-
winnością każdego służebnika. Szecie w domach i familij-
ach pańskich, robicie w domu, na oborze, w chlewach i sto-
dokach, na polach i łąkach, albo gdzie indziej, wszędy macie
dobra państwa w regu. Państwo powierzy wam swoje wa-
żności, spodziewając się, że dobropowodzenie i szczęśliwość
domowa przez waszą pomoc i pracę pomnażane być mają.
Toć to wielka dowierność, którą państwo wam daruje.
Przeróż, młodzi bracia i siostry, niezapominajcież siódmego
przykazania!

Gdy w stanie waszem służebnym szczęśliwemi być chce-
cie, tedy jest dalszą powinnością waszą, żebyście w obycieju
z państwem pokornymi i skromnymi byli. Wolnie
wstąpiłiscie w służbę swoją, więc poddałiscie się sami woli

pańskie. Przeto strzeście się przeciwnych słów, nie bądźcie krągłymi i grubiańskimi w mowie waszej z państwem, a śledźcie gadać powinni, tedy gadajcie pokornym sposobem.

Z pokornością ciwość złożyć potrzeba. Żyjcie wśród rodziny; widzicie wszystko, co w domu się dzieje; słuchacie, co mówiono będzie i postrzeżecie czego ostrem uchem nawet to, co nie wyjawiono być powinno. Nie przepowiadajcież tego drugiem!

Liść Jakuba św. rozdz. 3, w. 5 i 6. Taki i jest, acz jest członek maluczy, ale wielkie rzeczy podnosi. Oto jako mały ogień, jako wielki las spala!

Z jest ci jest ogień, powszechność nieprawości. Jest ustanowiony jest między członkami naszymi, który plugawi wszystko ciało i zapala koło narodzenia naszego, zapalony od ognia piekielnego.

Przypowieści Salom. rozdz. 18, w. 6. Wargi głupiego zmierzają do swaru a usta jego do bitwy wzbijają. Rozdział 20, w. 19. Kto objawia tajemnicę, zdraćliwie się obchodzi; przetoż z tymi którzy pochlebiają wargami swymi niemiej towarzyszywa.

Do pokorności przyćwiczcie jeszcze spokójność. Wprawdzie małe muto, za które przez cały rok pracować musicie; lecz rozwajcie, jeszcze się sami wolnie do tego obowiązali; przecie powinniście też się kontentować. Z na pokarmem, który wam podany będzie, prześlawajcie. Wiele z was pogardzają pokarmem i napojem i niechęć jest nieść. Rozwajcież, jak skromnie często żyć musicie, kiedy swoją własną gospodę macie; jak często sobie dopomagacie, kiedy zarobek mały a pożywiających wiele. „Mając pokarm i odzienie, na tym prześlawajcie.”

Wieniec cnót, który was zdobi, im dalej tym śliczniej; jeszcze się przyćwiczta porządek i czystość. W każdym domu porządek panować musi, gdyż przez tego dom się ostojeć nie może. Do porządku zaś należy, że wszystkie zabawy i dziełania na swój czas i porządnym sposobem pełnione będą.

Porządek się dalej pokazuje na statkach. ponieważ już powierzyliśmy wiożemy, czyli człowieka w porządku się toczy. Podarta ściana, nieczysta bielizna nieświadczą o porządku. Porządkiem wiele złości i niepokojności się usmierza a wiele czasu i pieniędzy się uczuła.

Dalsze poważne napomnienie tak brzmi: Uciekajcie się uciechy wasze stracać! Weselić ma się każdy człowiek na ziemi; stworzyciel sam wszystko do tego przysposobił, żebyśmy się weselili. Lecz uciechy, środków usprawie, mają być niewinnymi i bez grzechu.

Sorach rozdz. 37. w. 31 i 32. Synu, za żywota twego doświadczaaj dusze twojej: a widząc co jej słodzi, nie pozwalaj jej tego. Bo nie wszystko do pożytku, ani się wszystko podobają.

Śledząc światu złemu. Środkiem w grzechach zbłądził, Ziem pojęcia winien, samem się oświadczył.

Natunku już potrzeba, mój Panie! twój; ;

Bowiem ty nie chcesz zairacć stworzenia swojego.

D z a b o b o n a c h .

Zabobony zowią się próżne, fałszywe, marne mniemania, niby proroctwa, marnowiarstwa, dziwnowiarstwa. Wszystko te słowa wyrażają pewną ślabość i bojaźliwość względem rzeczy Boskich. Z tego pochodzi, że błędy, omłoty, głupstwa w imostwom świecie nienależą do zabobonów. Nawet właśnie religijne zabłądzenia niemożna nazwać zabobonami; ponieważ gusła to w sobie zawierają, że władza rozpoznania dla niejasnego uczucia w religijnych rzeczach przewrotna bywa. Zabobonne zdania są więc takie, które twierdzą Boga albo duchowny na to dopuszczają, co naturalnym sposobem wykladać powinno, jako: czar, obrona rzeczy przywiezionych, moc lecząca wody święconej, mioru niebieskie (Komety) jako niebezpieczne proroki i t. d. Wiele ludzi się

mowi: treść zabobonów jest fałszywą rozważą związką, w którym przyjęta i skutek sioją. Powinowactwo między zabobonem i niedowiarstwem daje świadectwo o tym, iż gdzie pobożny umysł nierozwinięty, tam też dowieć i rozum niewyćwiczone. Zabobony są względem życia pospolitego daleko szkodliwsze niż niedowiarstwo; przetoż jest niewątpliwą powinnością, zabobonom wstąpić i odpor dawać, chociaż umysł mniej czuły usiłuje, lud prosty w niezrozumiałości utrzymywać. Wszakże przetoż potrzeba wielkiej ostrożności, żeby, ponieważ zabobony pospolicie od prawdziwej wiary zawieść, przy wykorzenieniu onych razem dołki pod wiarę niebyle łopane.

Grzeszne gusta rozmnażane będą po pierwsze wróżbą. Cłowiek poczuwa w sercu swoim ciąg naturalny jak badać się przyszłych rzeczy, tak usiłowania o szczęśliwość swoją. Z tej potrzeby powstała zdawna u wszystkich narodów o błudne ludzkie, wróżba się bawiące. O tym mówi Łęgi Żydowski, opowiadając nam, iż król Saul wszystkie wieści i wróżarzy wypędził z królestwa swego. A przecie tenże król położył słabość swoją, udawając się do wróżki w mieście Endor niż wyciągnął na potyczkę z Filistinami, w której życie, swoje utracił. U Egipczyków, Greków i Rzymianów była wróżba sztuką sławną i częścią religii pogańskiej. Ażgiżeta i rzadce rzeczy pospolitej zajmowali wróżby podług za-
miarów swoich. Kiedyśni Niemcy, chcąc się badać przyszłych rzeczy, przypatrywali się pewnym gałązkom i święconym białym koniom, których mieli za przojaciele Bogów swoich. Rzenie było im znaniem szczęścia, parskanie zaś znaniem nieszczęścia w jakimkolwiek przedsięwzięciu. Niemcy osobliwie pewnym niewiastom przypisowali dar zwiastowania przyszłych rzeczy, posługując podług rady ich. Takowe osoby, Wleudy lub Alruny nazwane, miano w wielkiej ceni. Lecz, gdy po rozszerzeniu wiary Chrześcijańskiej balwochwalstwo okazało się swoje utraciło, a na rozkaz niektórych Cesarzów Chrześcijańskich pogańskie loscioty zamknięte były, tedy nastały biblijne świadectwa przyszłych rzeczy. Zważając

wola Boga albo skutek jakiegokolwiek przedsięwzięcia, ciepłocięśliwy czyli nieciepłocięśliwy, chciano wybadać; Piśmna Świętego. Ku temu końcowi powinno było się przygotować postem, modlitwą i innym ćwiczeniem religijnym. Na ostatku Biblia otworzona była a pierwszy wyrost, trąfnięciem w oczy wpadający, powątpiewanie o skutku jakowej rzeczy uspokoił. A nie tylko prosie ludzie zajmowali tego środka ku wybadaniu arzybłych rzeczy, ale też i w pospolitych dolegliwościach, na przykład przy obieraniu Biskupa albo drugiego Prelata, posiępowali Duchowni sami w przytomności całego zboru podług onego skłaradnego zwyczaju. Ku usmierzaniu takowych niekufnych posiępów; Biblią Świętą były ostre załaty wydane od zgromadzeń kościelnych (Koncylia nazwanych). Nawet niektórzy Biskupi Rzymscy grozili bluźniercami włączeniem; kościelnej społeczności (Ekskomunichy). Lecz pożałujcie Bogo! ten bezbożny zwyczaj jeszcze za naszych czasów w niektórych domach się zachowuje, zaćmiąjąc oczy i rozum a serca psując.

Drugi sposób badania się przybłych rzeczy jest wróżba z znałków ręli, którą kunszt obłudny Chyromantya nazývają. Takowy wróżek spewnia lekomyślnego człowieka, że onemi pręgami, które Bóg przy narodzeniu każdego w ręce wycechował, bezpiecznym sposobem wyznaczone są jego chęci i żądze, błędy i cnoty, miłość i nienawiść. Każdy przypadek żywota jest podług mniemania wróżarskiego znałkowitymi linijami wyrażony, do których wytlumaczenia jednak szczególnej nauki potrzeba. Linija około forzenia wielkiego palca bieżąca zowie się linija żywota, ponieważ z jej położenia, długości albo krótkości, głębokości albo miakkości rozeynać się daje trwałość i właśność żywota. Zaś ta w związkku z sercem, tak stoi druga linija, ciągnąca się środkiem ręli, w ściśleym związkku z mufem i najowa się naturalna lub główna linija. Trzecia wielka linija, bieżąca podle drugiej, blisko palców, zowie się powłeczna, oznajmując moc cielesną i przynoby ciała i wpsłstych członów jego. — Proźną i darenną rzeczę byłoby dalše opisywanie reznych linijów,

gdź; nikomu nieświadomo, że w rękach nowonarodzonych
dziateł takie pręgi albo linie się nieznajdą, które później
u dorosłych przez ciągłe użowanie rąk coraz znaczenie
zostają, jako fałdy na twarzy, szczególnie na czole.

Al coż to za ludzie, co z ręki wróżbę czynią? Któżby
ich nieznał, onych śniadych Cyganów, którzy wszędy swoję
pobyt mają? Jednak nie dość na tym, ten naród tylko
powierzchunie znać, ale raczej się dowiadywać trzeba: skąd
on pochodzi? czym się zabawia? i czego się żywi? jak dzieci
swoje wychowuje? i o innych okolicznościach. — Cygany
są ludzie tam i sam się przeciągające, których Użyteczne
obyczaje, język i uprawa rozumu doświadczenie się oddała od
współskich Europejskich. Najwisko tego narodu jest prawdó-
podobnie Indyjskiego pochodzu, ponieważ przy wypływie rzeki
Indus w Alvi mieśka po dziś dzień pewny lud, Cygany
się nazywający, którzy względem obyczajów swoich podobny
jest Cyganom. Ci sami się żywią Żaradn albo Sinte, a
w Anglii: Komentzal, co się wyklada: ludzie z niewiaśty
narodzone Cygany są w prawdzie rozszerzone w całej Eu-
ropie i może ich tu być do siedmiu set tysięcy, a najwięcej
się ich potulawa w Hiszpanii południowej. W Anglii się
ich znajduje osiemnaście tysięcy, które swego osobliwego króla
mają. Takowo umarł roku 1836tego. W Niemczech,
Pruszech i w Francji tylko pojedyncze familie Cyganów się
potulają. gdzie osławia broją, kobiety wróżąc i z karów
prorokując, a mężczyzna swoje miękkie futry (szoki na powierze,
szoki sznurowe) strojąc. Licznie się znajdują w Węgrach i
w Mołdawii, gdzie ich około dwadzieścia tysięcy żyje a najliczniej
w Turcji około Caragroda (Konstantynopola). Do Nie-
mieckich krajów przybyli z Mołdawii najprzód roku 1417tego.
W on czas przeciągali się w gromadach, stojących pod wó-
dzami. Z razu ich miano za pielgrzymów, z ziemi obiecanej
przechodzących, śanowawszy ich i udzielawszy im listy o-
bronne i listy swobody.

Cygany dość się wzmacniają żółtociemną krasą, włosami
i oczyma czarnymi jak węgle i nader białymi zębami,

bla czego niekiedy Cyganśkie dziewczęta (osobliwie w Hiszpanii) za pięknościami porzucane będą. Zwarz Cygana pojąkuje letą zomysłność i dobrą wolę; wosłak jego jest smagła i obrotna, rzadko wysoka i silna. Zylto gdzie niegdzie mają stałe pomieszkania. Gdzie pora czasu pozwala, tam się chowają w gromadach po lasach i pustyniach. Osobliwie wochwalają ich muzyczną sposobność: umieją zagrać na strzyczkach i drugich instrumentach, jako na trąbie i na flecie. Niemiasz się w młodości lećciech, szczególnie w Hiszpanii, dobre tancerki; skoro podstarzeją tedy powhędnie się zabawiają wróżbą; a ten zarobek, którego sobie przysposobiają po całym świecie, jest źródłem wshyńskiego nabwku ich. — Dzieci chodzą pół dziesiętą rok cale nago; dorosłe mają tylto kołusę i spodnie, albo suknię i fartuch czerwony lub jasnomodry; ale niemają ni bótów ni capków. Do ich sprzętów domowych należą koniecznie, prócz garła, misy, kołka i panwi, srebrny kubek; do chudoby koł i świnia. Pokarm ich jest obrzydliwy: między warzywem nawidzą cybulę i cjosnek, cale podług zwyczajów wschodowych krajów. Wreszcie wshyńskie mięso im jest pożądane, nawet zdechłych zwierząt. Wgę choroba zaraźliwa pomiędzy bydłem rogatym jest im przypadkiem miłym. Wgędy truntami lubią najbardziej gorzałę; tobała należą do przysmaczków. Wgęcyzna i łobielu żują i palą tobałę z takową łakomością, że co najlepszego oddają, aby je nabyć. Pewnej religii niemają: w Turcji są Mohamedanami, a zaś w Hiszpanii używają pozornie Chrześciańskich obyczajów, wshakie niedbając ni na naukę ni na wyrozumienia wiary Chrześciańskiej. W Wegrach dają swoje dzieci kilka razy w różnych miejscach wrzucić, aby wiele podarków od kumotrów nabyć. W stan małżeński wstępują serowem sposobem. Niepilawsh, czyli dziewczęta siostra jego, czyli obca osoba, pojmuje je młody Cygan, skoro chce, a to zwyczajnie w cyternastym lub piętnastym roku. W Wegrach dają się widomo złaczyć, lecz przed starym Coganem, którego kapłanśki urząd odprawuje. Żaden Cygan niepojmuje innej osoby za żonę jak Coganę.

Alte ffordo się jemu uprzykrzy, natychmiast je odprawi od siebie, choćby bez przyczyny. U tego nieobyczajnego ludu niema żadnego ćwiczenia ni w nauce ni w grzecznych postępkach. Zgola zwierzgocie upodobanie w dzieciach czyni, że tych w łasności nietrzymają, tak potuchę im dając do prożnowania, kradzienia i oszustwa. Evgany są w obyczajach swoich takie barbarzyńce, że z prawdziwą uciechą słodę czynią ludziam i zwierzgiom; dla czego ich kiedyś za łabów używano w niektórych krajach. Przy tym są nader bojaźliwomi i kradną tylko tam, gdzie się im lekce postrzuje. W nocy się nigdy nie władają w domy. Pod czas panowania moru w jednym mieście Hiszpańskim widziano Evganów gromadami wpadających w domy chorujących mieszkańców, aby ich obrabowali. Wieg dla naturalnej nieśmiałości niemożna ich używać do służby żołnierskiej; a chociaż do niej w Wegrach czasem przyuczynani będą, przecię nie dołączają nigdy śmiałości. — Dawno już i często o wygnaniu tego narodu; Europejskich krajów myślano, a w Francji i Hiszpanii, jak też w Włochach i Niemcach już w szesnastym wieku ostre ustawy dane były, aby Evganów niecierpieć. Jednak nawet prześladowania ich niepomogły jak tylko na krótki czas. Evgany zawsze umieli kryć się tam się wracając, i ład byli wygnani.

Ten obraz wystawiony o narodzie Evganśkim naucza doskonałe każdego uważającego, że wróżba jest obłudną i grzeszną rzeczą a obrzydliwością Boga świętego.

Zamawianie lub leśkowanie jest innym sposobem pomnazania zabobonów. Za ojczyznę tych gusł będą poczytane ziemie Medję, Persję i drugie z tymi graniczące w Azji. Fundamentem bluźnierstwa tego było te dumne zdanie: że człowiek za pomocą i w ściśleym związku z swoim wyższym, boskiem przynależeniem w sobie samym i około siebie sposobnymi się stawa do wyższego działania, które go panem czyni nad swoją własną i całą jeowegryzną naturą. Według tej nauki funduje się wszystko na miłość i nienawiść, albo na boj przyjaźnych i nieprzyjaźnych sił. Wieg

wieściłowi wiele zależy na znajomości ustaw wzajemnej miłości i nienawiści, aby się mógł skutecznym okazać na współnie rzeczy około siebie. Tak wieściłki najprzód leżą rjami się czynili swemi własnymi i drugich. Niecożumne ludzie przypisywali im wpływ na odmianę powietrza i nawet po dziś dzień znajdują się między dzikimi narodami w innych krajach świata łapłani i czarownicy, którzy takową władzą się chlubią. W obwodzie czarnoksiężnictwa było, jako też i terazniejszego czasu są za skuteczne myślane pewne trunki ku wzuięczeniu nawiści. Tym podobne guśta są: wezwanie obumarłych na ten świat, omamnienie wejrzeniem na człowieka albo złym okiem, zamawianie krwie z ran' płyniącej, skuteczność rzeczy przewieśnionych, władza nad drugim człowiekiem, którego obraz woskowy wieściłki posiada i t. d. — W prawdzie nauczani mgzowie znajomością swoją naturalnych rzeczy czynią fałki, które w oczach prostych ludzi cudami się okazują. Lecz cudów, to jest przypadków podług ustaw naturalnych niewybadanych, niepowierzol Pan Bog, wszechmogący Twórca nieba i ziemi, ani ręce ani żadnemu drugiemu człowieka człowieczemu. W osobliwych razach zamawianie się widzi skutecznym, a to się zmyczajnie zjawia w takich chorobach, które w duszy samej tkwią. Wszakże jest niewątpliwą rzeczą, że tylko zabobonne, omamnione, nieumiejętne, albo cielesnymi i duchowymi chorobami zięte ludzie takowego lekarstwa pragną; przeciwnie osoby uczone, dobrej głowy, jasnego rozumu i grzecznej nrody nim pogardzają. Wszakże na tym zależy, w chorującym wiare wyniecic, że środek zamawiania pomaga. Takowa wiara najprzód wprzeża usność żową, że przezdrowienie się wrocic musi, a potym onę moc learską Boską, która chorobę szczęśliwie przeciwcigia.

Wiara Chreścianńska niepozwała żadnemu człowiekowi, aby prorocтва czynił o przyszłych rzeczach, które tylko sam Pan Bog doskonałe zna. Nauka Jezusowa żąda, żeby się człowiek z dowiernością spuścił na łaskę i rękę Boskie. Przez te święte przyp'azanie obłudne fruki wieściłków i fał-

św. proroków doświadczenie wartość i wiary utraciły u
współczesnych nauczonych i pobożnych ludzi. Jednak nie tylko
kościelne ale i świeckie ustawy wszelkie proroczo za ni-
czymne porzucają i pod strósem zakazują. Wiele tylko o-
znaczonych osób albo osłupiały i Ewangelii potajemnie lekko-
myślnym i marnowierczym ludziom prorokują i wróżą.
Fundament tych obłudnych tajemnic jest serce człowieka z
pożądliwościami i słabościami jego, których się pilnie do-
wiadują one wiejsze postępujące się po świecie.

Ewangelicki porządek zborowy.

Już po większej części i w naszych stronach nowy po-
rządek zborowy w parafiach wprowadzono; już obierali z
swego pośredku członki zborowej rady kościelnej. Takowa
rada kościelna nie ma się o zewnętrzne rzeczy kościelne sta-
rać, ale raczej o wewnętrzne. Powinności owej rady
są:

- 1) popieranie i forsyrowanie chrześcijańskiego sposobu my-
ślenia i obyczajów w zborze przez napominanie, prze-
strógę i doniesienie.
- 2) Staranie i utrzymywanie zewnętrznego do nabożności
należącego porządku i o święceniu niedzieli, oraz współ-
działanie przy miejscowych urządzeniach liturgicznych.
- 3) dozór nad majątkiem kościelnym, zawiadywanie jego
i zastępowanie zboru w wszystkich do tego się ściągają-
cych sprawach prawnych. Dnia zaś jeżeli tej rzeczy
zbor szczególnie rozprężenione pełnomocno nie są dane,
powinna we wszystkich tych przypadkach postanowienia
zboru zasięgnąć, w których tego prawa wymagają.
Z w rozprawach o patronacie, które w miarę ustawy
ogłoszonej przez dokument konfederacyjny następują, bo-
wa zbor aż do ostatecznego postanowienia, które on
sam powziąć powinien przez radę kościelną zastępowany.

- 4) Prowadzenie rejestra członków zboru.
 - 5) Dynajmienie wałanchi far, które nastąpiło i wykonanie tymczasowych postanowień, które względem tego wyszło.
 - 6) Przyznanie się do objadzenia urzędu duchownego w miarę praw' względem tego wożących jako też wniossek do uzupełnienia rady kościelnej.
 - 7) Naznaczanie niższych szug kościelnych, na przykład grabarzyów i kalfantów, jak dalece względem tego nie oślawia prawa dobrze nabyte.
 - 8) Zastępowanie zboru w stosunkach jego do szkół.
 - 9) Prowadzenie urzędzenia kościelnego dla opieki ubogich i pielęgnowania chorych.
 - 10) Zastępowanie zboru na synodzie cypli soborze kresowem.
- Przeciwie zbor w całości swojej i dalej zostaje skutecznym:

- 1) Przy obsadzeniu urzędu duchownego w miarę prawa ważącego.
- 2) Przy obieraniu członków rady kościelnej.

3.

D r ó ż i e .

Roża, jest zapalenie, zajmujące skórę z palącym bólem i wospolicie z gorącą połączone. Po większej części jest letką i wcale nie nieznaczącą chorobą; niekiedy jednak jest niebezpieczna dla osób podeśluch, gdy silne zająd jej oznaki; a może i na śmierć przyprowadzić, gdy się na wierzch ciała nie wypostawa i wewnątrz pozostaje. Wospolicie zajmuje twarz, pierś, ręce i nogi. Wtedy róża się wypręga i zabiega czerwonością. Dotknąwszy się palcem płamą, czerwoność zniża, i za odebraniem palca powraca. Gdy zapalenie jest wielkie, wospolicie otoczone jest pęcherzyskami, zawierającemi w sobie wilgoć ciepłą i wodnistą, jak pęcherze od sparzenia wodogujące. Jeżeli choroba jest łagodna, nie trwa dłużej nad siedmiu dni. W przeciwnym róża jółśnieje, a nad skórą wielkimi

łaskami opada. Silnej rózgi jawi się wielka towarzyska go-
rączka. Wówczas choroba poczyną się z dreszczem, rozpale-
niem, niepokojnością bólem głowy i trzęsą; niekiedy łaczą
się wómito i mania. Drugiego lub trzeciego dnia wstę-
puje rózga, a gorączka się zmniejsza. Gdy twarz zajmuje, ta
nabrzęta pospolicie z jednej strony i czerwienieje: oczym pra-
wie zamknięte są od puchliny, a ślōra tak jak gęba wewnętrz-
na jest sucha. Niekiedy rózga trwa do jedenastego dnia i
dłużej. Wreszcie ginie z innymi znakami po silnych potach.
Często jednak z jednego miesiąca przechodzi na drugie, i for-
malną po ciele odbywa wędrówkę. Własciciame niektórych
okolic nie znają pospoliciej nad rózgę choroby, nadając jej
nazwisko fałszywej reumatycznej gorączki, chociażby i zapalenia
ślōry nie było. Własciwej rózgi łatwo pospolicie dostajemy
z zanieczyszczenia po rozgrzaniu się. Często się wodzi. Je włoś-
cianie po ukończonej pracy, położym się na wilgotnej i
chłodnej ziemi, za ocknięciem się rózgę mają. Z dla tego
onato zawięzaj najbardziej panuje w jesieni, i gdy po upa-
łach następuje zimne i wilgotne powietrze. Może jednak i
z innych pochodzić przyczyn, z rzeczą krew rozgrzewających
i z gwałtownych namigłości, jako to: gniewu, bojaźni,
przelęknienia się i tak dalej. Ci, którzy mieli raz rózgę,
łatwo jej za najmniejszą dostają przysgodą. Częstoż to staje
się chorobą nałogową, która w pewne czasy powraca.

Zatęż ją leczć? Kiedy choroba jest lekka, nie więcej
nie trzeba, jak utrzymywać się w łagodnym cieple, jednak
bez rozgrzania się; zbityczne bowiem porę pogorszyłoby cho-
robę. Trzeba utrzymywać miernie ciepło, nie używać mięsa,
gorzałki, wina, piwa, a pić wiele herbaty z kwiatu bzuwego
i świeżej serwatki. Gdy choroba jest cięższa, rózga wielka,
a ból od niej i gorączka nie mała, wtedy w izbie chorego
utrzymywać należy powietrze czyste, i wspanię oddalać, co-
by takowe zagęszczać i psuć mogło; jeśli się to wydarzy w zimę,
wcale miernie opalać mieszkanie, a latem, częstym odświe-
żaniem powietrza, gorąco jego marnować, podłogę maciać
chłodną wodą, i niedopuszczać do izby palącego słońca. Cho-

remu zaś daje się trzy lub więcej razy na dzień kłócić nadwinianiu potażu (cremortartari) lub serwatka, nadwinianem potażu ściągnięta, aby mógł mieć lekkie zwinienie żołądka. (Do zaś lelarstwo tak się robi: Do półgarnea gotującego się mleka krowiego, lub koziego, wzięt łód nadwinianiu potażu, miesza i mlekiem, póki się zupełnie nie zbiegnie, potem przecadź. Żeby serwatka była jasna, trzeba ją białkiem od jaj klarować. Na półgarnea serwatki weź białka od czterech jaj, rozbij dobrze i serwatka i przez kilka minut gotuj wolnym ogniem, potem przecadź przez płótno, położywszy na nie parę arkuszy bibuły.) Wreszcie powinien chorzy używać wiele napojów kwaśnowatych, herbato i kwiatu białego z trošką octu i enemu. Al gdy rósła głowa zajmuje, częśto moczyć nogi w letnej wodzie. Żegnaj; nie trzeba przyskładać żadnych tłustych i olejnych rzeczy, żadnych masłci; rósła ich wospolicie nie cierpi, tak jako naparzan mokrych, lub zimnych. Dne bardzo łatwo wyprzedzają rósę do środka na wewnętrzne częsci, złód upożebwe powstają choroby. Jeżeli choroba jest lekka, dojść jest przyskłoć migieliej wełny, albo płatek w kilkoro złożony. Niektórzy przyskładają małą bobową lub małą prażoną, suchi kwiat białowy, i to jest dobrze. Niebezpieczne zaś jest posypywanie białem. Jeżeli zaś zapalenie jest wielkie i mocne sprawia bóle, wtenczas najprędszą przynosi ulgę odwar z kwiatu białego, w którym maczana flanela i wyłożona, ciepło się na rósę przyskłada; niepowinna jedna! na niej zasłagać, lecz skoro chłodnieć pocznie, zaraz inną ciepłą ma się zasławić. Gdy pęcherzyki ciepła z siebie wilgoć wydają, trzeba je okładać suchem płótnem. — Dioby, częśto od rósły napastowane, wospolicie mają wadę w wogrobie, która za czasem cięższych chorób przyczyną być może. Powinni zatem ściśle zachowywać dyetę, unikać wszelkich tłustych i kleistych potraw, ciast, rozpalających forzeni i napojów, silnych namiętności, zbyszecznego ruchu i zająebienia. Pośkle ich powinien się składać po większej częsci z pokarmów roślinnych, owoców ogrodowych i drzewnych, a napój z ciepłej wody, prze-

szkanej serwatki, kwaśnego mleka, i lekkiego ale dobrze wy-
stającego piwa. Bardzo im służy użycie na wiosnę i latem
przez czas niejaś, świeżo wyciśniętych soków z podroźnika
pospolitego (*leontodon taraxacum*), cikorji i pórzu, ser-
watki nadwinnianem potażu szcagniętej, wody żelazkowej,
fachingowej, lub innej podobnej mineralnej. Soki z ziela
i korzeni pórzu i podroźnika pospolitego, cikorji, iako i z
innych ziół, tak się robią: Biorą się świeże korzenie i zioła,
obmywają czysto, a gdy ociekną z wody, kładą się grubo,
tłuką się w miedzianym żelaznym na miazgę, a potem sok z
nich wyciska się mocno przez grube płótno i stawia się na
chwilkę, aby ziemne i nieczyste cząstki na dno upadły. Gdy
korzenie i zioła zawierają mało soku, albo gęsto i kleisto,
z wielką pracą dających się wycisnąć, trzeba w czasie tłuczenia
dodać trochę wody, albo odwaru z roślin tychże.

D zatruciu się grzybami.

Ziadłszy tylko grzyb jeden, lub kilka, jakowego bądź imie-
nia, dosyć, że jadowity, tedy podług wielości zjedzonych
grzybów, podług rodzaju truciyny, w nich się znajdującej, i
podług siły tego, którym je jadł, wcześniej albo później, gwał-
townej lub powolnej, truciyna w nim skutować zaczyna, to
jest: w kilka, albo też w kilkanaście godzin po zjedzeniu,
albo też drugiego dnia dopiero wybudzają się w człowieku
nudności, straszne wymioty, mocny trwamy, morzostka, rzęci-
cia, wielkie pragnienie, gorączka, ciłwość, wzdęcie się
ślabizna, puls bywa chłodzi a opadły, chory leżni, ręce i nogi
mu ziędną, napinanie kuczowate na różnych częściach ciała,
krew się gęda lub nosem puszcza, żywot się wzdyma, paraliż
władzę odejmuje, a śmierć smutny ten widok kończy. —
Postyrzegliśmy się to, że jadł grzyb jadowity, zaraz ma zażyć
na wymioty proszku z apteki, którego lekarstwa, gdyby nie
było przy ręce, niechaj chory pije letną wodę trochę soloną

lub ocetrowaną, albo niech kładzie palec w gardło, albo piórkiem niech w gardle cisnera, aż wemphy wybudzi. Gdy wzmiotem nazad grzybny wyrzucone zostały, pić obficie trzeba następującą mieszaninę, która się w ten sposób robi: Weźmy wody kwarc, przylewaj do niej octu tyle, aż będzie dobrze kwaśkowata, przylej znowu w nią tyle miodu przasnego, aż ta woda będzie słodkokwaśkowata, a potem przecedź i używaj; a toli dobrze kwaśnej, bo tu na kwasie wstąpiło jawisko. Można z tego samego, trochę zagrzawszy, dawać enem, lub też i z serwatki kwaśnej. Służo także oliwa z wodą, to rosół kłuszy, to świeża wieprzowina w mleku słodkiem gotowana, i to mleko pite, to mleko słodkie z oliwą, lub świeżem masłem rozpuszczonem. Gdyby puls był prędki i twardy, a chory krwisił i metny, można mu puścić krwi, ale ostrożnie, by go nie osłabił. Nakoniec, gdyby nogi i ręce ziębły, a chory coraz bardziej słabł, należało mu obłożyć żwrot łaską jęczmianną ciepłą, kłusło omaszoną, trzymać go w łóżku i dawać kiedyś niekiedy wina dobrego po siliżance. — Ze opisane lekarstwa nie tylko na same grzyby, ale i na wszelkie truciźny z ziół i z roślin pochodzące służą, nawet i na inne truciźny po większej części pomagają.

Różne rzeczy.

Przeestroga dla rodziców.

W pewnem mieście znaleziono małego chłopczyka, który jakoś się tam dostawił z pobliskiej wsi, niemogąc nazad trafić, stanął na rogu ulicy i na głos wrzaskliwie płakać zaczął. Zbiegło się ludzi niemało; a chcąc go do domu odprowadzić, zapytali się go: Jak się twój ojciec nazywa? — *Chari*, (odpowiedział chłopiec.) — A twój matkę jak

mówią? — Czart. — A ich dom jak się nazywa? — Prawdziwe piekło. — Zdumieli się wszyscy i takiej odpowiedzi, i nikt sobie tego wy tłumaczyć nie umiał. Alł przecie nadśledł tam ktoś, co znał i chłopca i jego rodzice, ten im więc wszystko objaśnił. Był to san rodziców bardzo niezgodnych, kłóśliwych i kłóliwych. Ledwo wąż nieco podchmielony wszedł na wieczer do izby, jużci go żonca ka przywitała: „Jużto idziesz, ty przekleśny czarcie!“ A gdy biedne swe dziecko kajała, zawsze mu prawie tę budującą dawała naukę: „Ty przekleśny czarcie! to istny czart będzie, jako i ojciec.“ A kiedy się wszyscy w domu kłócić zaczęli, to raz po raz jedno albo drugie wykrzykiwało: „A niech też wszyscy diabli wezmą! aby ten dom to prawdziwe piekło.“ Chłopiec uważał sobie to wszystko, i nie umiał inaczej nazwać.

Otóż widzicie rodzice, jakto dzieci wasze na takie słowo bają baczenie. Strzeżcie się więc w ich obecności, wszelkich brudnych, plugawych i dwuznacznych wrażeń, wszelkiej kłótni, lżenia i niegodziwych postępów; bo czego się skorupka za młodu napije, tem tracić będzie na starość; a wy przecie za to wszystko Bogu ciężli kiedyś oddacie rachunek!

Ba co blija leniwca.

Al pewnego gospodarza służył parobek, co miał wielką ochotę do miśi, a nieprzełamany wstręt do pracy. Napominania, groźby i prośby wiele skutkowały, co jakby wdział na psa było. Sprzykrzyło to się gospodarzowi, i razu jednego dopadłszy torbacza, nuże po Stachu. bo tak było imię parobkowi. A za co mnie bijecie, wołał parobek płacąc, kiedy wam nic nie robie? Za to, właśnie, odpowiadał gospodarz, kłószcząc go z całej siły.

Ba grzechem idzie kara.

Wiesz co braciśku, rzekł Grzesz do Wartha, rozpędzając sadowemu na śliwki. Nie dał się bługo prosić ko-

leśka, bo brł wiele ładać i słodno. Po wieczern za-
kradli się; inacka do ogroda i wleżli na drzewa. Jed-
no parę sliwek urwali, posłuszał ich słodno. Chcąc ich
podepsć, zbliżał się i cicha; markowali oni pismo nosem,
i nie ciekając jego pr ubucia, porzeczaliwali i drzewa. Grzech
uśpiał; ale Bariek padłszy na ziemię, złamał sobie nogę.

Zako i mleka tworóg odgrzewać.

„Nie mówiłam ci: nie kładz tak wiele na ogień, bo
się tworóg zwaro; do czego go teraz używać? ale to
nie słucha, tylko łajda chce mieć swoje wolę;” tak swarzyła
Mikołajowa na cbrę że przy odgrzewaniu mleka tworóg
przypaliła. — „Wodajecie,” rzekła do niej obecna Balkowa,
„i ważem gadaniem; toż już jej dajeć połów, bo i tak
dziewczynisko ma za swe; moja kumoszka, to się i wam sa-
mej przegodzy” — „Ale,” odpowiedziała, „przegodzy; jed-
nakże to szkoda.” — „Bo też nie odgrzewajcie tak,” odezwa-
ła się Balkowa. — „A jakże mam odgrzewać?” spytała
się pierwsza. — „Dro tak jak ja,” odpowiedziała kumoszka.
„Ja do ognia mleka nie przystawiam, tylko je wlewam w
sęduszek, a potem nalewam je warem, i przyskropiwszy na parę
godzin zostawiam. Potem wyciągam kurel i dna sędus-
ka i wypuszczam w inne naczynie serwatę bo się już mleko
rozgrzało, a tworóg wstładam w worek jak zwyczajnie, i tak
mniej mam i odgrzewaniem kłopotu. Do dwóch garn-
ców mleka dosć jest jeden garniec waru... — „Z toby się prze-
ten war mało mleko odgrzać?” spytała się Mikołajowa. —
„Nie inaczej, kumoszko! Sprobujcie, a nie będziecie się
dziwić.”

Sposob odjęcia śmietanie nieprzy- jemnego smaku.

Często się przyda, że mleko ma zapach roślin, jaskiem-
się krowy pały, i ten zapach, o nawet i smak nieprzyjemny

I przolewn, zatrzymuje w sobie i masło. Chceć go oddalić, sypie się w naczynie, w które się mleko ma cadyć, parę gran oczyszczonej saletry, a to odejmuje wszelką nieprzyjemność.

Maśło aby niegorzkniało.

Kto chce maśło długo utrzymać, aby dobrem było, niech naczynie, w którym się ma szyć, wstojnie mocno warzącym octem, które ma czas niejaki w nim pozostać. Maśło zachowa smak należący, a czym dalej, staje się lepszym.

Miód oczyścić i rafinować.

Czysty miód rozpuszcza się w dwóch częściach wody; przydaje się do tego kilka białków z jaj, gotuje się nad dobrym ogniem, zdejmuje się piana i sumowiny cadyg się w czyste naczynie; potem z wolga paruje.

O przechowaniu jaj.

Pewny chemik wynalazł sposób przechowania jaj, że będą lat kilka świeżemi. Składają się jaja w butle, nalewając wodę warioną, i tak się ściągają, aby powietrze w środę się nie dostało.

Choroby rogów i ich leczenie.

Przotrąca się bardzo często u bydła stracenie lub złamanie rogów; bywają też i robaczne rogi. W pierwszym przypadku potrzeba obwinąć krew z rano wodą z octem i solą, umazać ławatek płotną w occie ołownym, przyłożyć na ranę i znowu drugim ławatką suchą obwinąć i zawiązać. Wielu używają tylko smoły, którą smarują aż do zagojenia. Gdyby zaś rogi były tylko nakłamanie i ściłki jeździły utrzymywały się głównej części, można je nalepić do

łupn stulić, sparo gęstym gorącym olejem stolar skim zasma-
rować i mocno zwijać. Zeżeliby się stało ropienie,
potrzeba ranę wodą i octem i solą czyszcic i zasypywać przez
kilka dni białym witrpołem proszkowanym. Nakoniec ro-
baczne rogi nasmarować raz i drugi olejem terpentynowym
a potem jakkolwiek kłusłością co kilka dni pocierać, aż
wpełnie ślady robaczenia znikną.

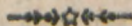
Wyraszcżany groch.

Wyraszcżanie grochu jest środkiem, którym będzie po-
lepszony. Świadomo, że ziarna, ros w sobie zawierające
cjasu wysoścżania się odmienieniają, przez co ros w culer
się obraca a smak ziarnów się polepsza. Tak będzie zboże
wyraszcżaniem do robienia piwa i gorzałki sposobne, odmnie-
niając się w sód. Takimże sposobem groch wyraszcżaniem
środek culkowy otrzyma. Ku temu kontowi trzeba go na-
moczyć na osmnaście godzin' w letnej wodzie, potem wodę
zlać, a grochowi dać leżeć na gromadzie dwadzieścia i czte-
ro godzin'. Wtedy poczyna się wypuścić a w tym oła-
mgnieniu najwięcej środkości w sobie zawiera. W ten
czas warzony groch smakuje tak jak ze słoneców a jest po-
żyteczniejszym jak niewyraszcżany groch.

Pytanie i odpowiedź.

Czemu to niektórzy ludzie, i zarobku rąk swoich żują-
cy, choć wiele nie zarabia, zawsze chleb mają, porządnie
chodzą i mieszają?

Bo ciągle pracując, choć nie wiele, zawsze zarabiają.
U groś do grośa ściułany, przysparza chleba, sukmanę.
Kto w niedbalstwie dżioneś traci, ten się nigdy nie z bogaci.



Uok piąty.

Nakład i druk Drukarni W. Mencela we Klu.